„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

TELEGRAM CODZIENNY

„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAZDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

No. 318 ROK XXVIII DAILY & SUNDAY NEW YORK
Sobota, 14 Listopada, (Saturday, November 14), 1925

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

CENA 3 CENTY

PREMJER WŁ. GRABSKI USTĄPIŁ

Nowe zeznania obciążające spiskowca na życie prez. Wojciechowskiego

AKTORKA LOEDEL CHWYCIŁA STEIGERA ZA RĘKĘ PO RZUCENIU BOMBY

Koleżanka Loedel, baletnica Pasternak, zeznawała poprzednio na korzyść Steigera

LWÓW, 13 listopada.—W procesie przeciw Steigerowi o zamach na życie prez. Wojciechowskiego nastąpił nowy zwrot na niekorzyść oskarżonego, a na korzyść oskarżyciela publicznego, który wynalazł nowego niezwykle ważnego świadka w osobie Wiktorji Loedel, artystki polskiej, sprowadzonej z Wiednia, która zeznała, że ona i druga dziewczyna pochwyciła Steigera za rękę w pierwszej chwili po rzuceniu bomby.

Artystka podała nazwisko panny Pasternak, jako swej koleżanki, z którą razem pochwyciła rękę Steigera.

Panna Pesternak, poprzednio zeznawała na korzyść Steigera.

Po zeznaniu aktorki Loedel, rozprawa sądowa została przeniesiona na miejsce nieudanego zamachu, gdzie panna Loedel przedstawiła scenę usiłowanego powstrzymania zamachowca Steigera.

Panna Loedel oświadczyła, iż nie zawiadomiła konsula polskiego w Wiedniu o swej świadomości w związku z zamachem, dopiero po upływie 6 miesięcy po fakcie i obecnie powróciła do Lwowa, by „spełnić swój obowiązek, jako Polka i zapobiec niesprawiedliwości przez uwolnienie Steigera od winy i kary".

* * *

WARSZAWA, 13 listopada. — W kołach rządowych dowiedziano się, że Teofil Olszański, Ukrainiec, który rzekomo przyznał się do rzucenia bomby na Prezydenta Wojciechowskiego, znajduje się obecnie w Kłajpedzie, pod władzą rządu litewskiego.

Olszański, jak przypuszczają w polskich kołach rządowych, wyjechał do Kłajpedy z Niemiec z upoważnienia niemieckich kół rządowych, dokąd miał się rzekomo schronić po zamachu. Wobec nieuregulowanych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Litwą, wydanie Olszańskiego władzom polskim uważane jest za niemożliwe.

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

(Dla „Nowego Świata" pisze — P. STASZCZAK)

Wybory do sejmu odbędą się 15 listopada b. r. — Obecny układ sił politycznych. — Polacy na Śląsku Cieszyńskim a wybory.

Wczoraj, 17. października br., odbyło się ostatnie posiedzenie Zgromadzenia Narodowego i Senatu, przyczem korporacje te ustawodawcze zostały rozwiązane. Po pięciu latach ich istnienia i panowania osławionej koalicji rządowej nastaje obecnie 4-tygodniowy okres wyborczy. Na mocy dekretu prezydenta republiki wyznaczony został bowiem dzień **15. listopada b. r.** jako termin nowych wyborów.

Obecnie, kiedy termin wyborów jest już pewny, warto zastanowić się nad składem dotychczasowego pierwszego sejmu republiki czecho - słowackiej, nad ugrupowaniem sił politycznych w instytucji, która dla życia państwowego Czecho-Słowacji posiadała bądźcobądź epokowe znaczenie.

W wyborach do sejmu niniejszego, które odbyły się 18. kwietnia 1920 r. oddano ogółem 6,200.032 ważnych głosów. Z tego stronnictwa czeskie i słowackie otrzymały głosów 4,255.623, stronnictwa niemieckie 1, 586.060, węgierskie 30,734, węgiersko - niemieckie 247.901 a Żydzi 79,714. Polacy w wyborach tych udziału jeszcze nie brali, ponieważ sprawa przynależności Śląska Cieszyńskiego nie była wówczas definitywnie załatwioną.

Poszczególne stronnictwa czesko - słowackie zyskały wówczas nast. ilości głosów i mandatów: czeskosł. socjalni demokraci 1,590.520 (74 mandatów), ludowcy wraz ze słowackimi ludowcami Hlinki 699.728 (33 mand.), partja republikańska, agrarna 602.618 (28 mand.), narodowi socjaliści 500.821 (34 mand.), narodowi demokraci 387.552 (19 mand.), słowacka partja rolniczo - narodowa 242. 045 (12 mand.), drobni rzemieślnicy 122.813 (16 mand.), Modraczkowcy 58.580 (13 mand.), drobni rolnicy Czipera 43.670 (bez mandatu), Prunar 5262 i Choc 2024, obaj bez mandatu.

Stronnictwa niemieckie zdobyły: socjalni demokraci 689.589 (31 mand.), blok wyborczy niem. nacjonałowie i niem. narodowi socjaliści 328.735 (15 mand.), związek rolników 241. 747 (11 mand.), chrześc. - socjaliści 156.751 (10 mand.), reszta drobnych stronnictw niemieckich 169.238 (5 mandatów).

Stronnictwa węgierskie zyskały razem 30.734 głosów i 1 mandat, stronnictwa węgiersko-niemieckie 247.901 (9 mand.), żydowskie 79.714, bez mandatu. Wszystkich mandatów przydzielono wówczas 281.- W r. 1921 przybyli jeszcze 4 posłowie za legjony, które powróciły z Rosji, a w r. 1924 przybyło 9 posłów za Ruś Podkarpacką (4 komuniści, 1 narod. soc., 1 soc. demokrat, 1 republikanin, 1 rolnii i 1 Węgier).

(Ciąg dalszy na str. 4-ej.)

KŁÓTNIE MAŁŻEŃSKIE POWODEM TRAGEDJI

Bieliński zabija siebie i swych dwóch synów

BROOKLYN, 13 listopada. — D. Bieliński, lat 35, zamieszkały 358 Hinsdale ulica popełnił samobójstwo i zabójstwo swych dwóch synów 6-letniego Morrisa i 15-miesięcznego Izydora na skutek nieporozumienia i kłótni ze swą żoną, którą czyni odpowiedzialną za śmierć swą i swych dzieci. Bieliński spędził wczoraj cały dzień na kłótni z tym skutkiem, że żona opuściła mieszkanie, jak opowiedzieli są siedzi władzom policyjnym.

Paderewski oskarżony o niepłacenie podatków

LOS ANGELES, 13 listopada. — W federalnym sądzie okręgowym w Los Angeles została wniesiona dzisiaj skarga przeciw Ignacemu Paderewskiemu o niezapłacenie podatku dochodowego w sumie $4,000. Urzędnicy departamentu skarbowego twierdzą, że Paderewski winien jest rządowi St. Zj. tę sumę, jako nie zapłacony podatek od dochodu za rok 1924.

Rumunja płaci odszkodowanie za ziemię zabraną na reformę rolną

BUKARESZT, 13 listopada. — Ministerjum rolnictwa specjalnym dekretem upoważniło skarb do wypłacenia 28,000,00 lei — 700,000 złotych franków, obszarnikom siedmiogrodzkim, jako odszkodowanie za ziemię zabraną na podstawie prawa o reformie rolnej, do rozdania pomiędzy małorolnych i bezrolnych.

Związek Narodowy Polski na przełomie

Dwanaście punktów oskarżenia wyczerpanych podczas sesji — Okazało się, że w każdej z rozpatrywanych kwestyj Cenzor Sypniewski ma rację — Rada Nadzorcza jest stronnicza, do Cenzora uprzedzona.

CAMBRIDGE SPRINGS. — Na onegdajszej sesji załatwiono sprawę z Wydziałem Kobiet. Cenzor Sypniewski udowodnił, że opierał się na konstytucji związkowej. Z całego przebiegu obrad okazuje się, że większość Rady Nadzorczej jest stronnicza i do Cenzora silnie uprzedzona. Zarząd Centralny reprezentowany jest przez St. Litkę, który komisarzy większości wodzi za nos. Cenzor udowodnił, że wszystkie wypłaty w pismach związkowych powinny być czynione przez Zarząd Centralny, względnie przez tegoż pełnomocnika, wypłacającego pieniądze z wiedzą i za pozwoleniem Zarządu, bo w ten sposób poprawiono konstytucję na Sejmie w Philadelphii.

Wielkie wzburzenie wywołały wśród komisarzy sprawozdania buffaloskiego „Dziennika dla Wszystkich". Komisarze chcieli wyrzucić z sali sprawozdawcę owego pisma, Ruszkiewicza.

Cenzor Sypniewski wykazał, że Zarząd Centralny nie miał prawa podwyższać pensji redaktora Przyprawy, bo pensja była ustanowiona przez sejm filadelfijski.

Cenzor oskarżył Przyprawę, że świadomie, skrycie i jawnie, przygotowywał na niego ataki nietylko do pism redagowane, ale także redagował je dla Zarządu Centralnego, na co cenzor ma dowody w postaci notatek pisanych przez Przyprawę.

Komisarze z większości urządzają dwa razy na dzień kaukusy, by się przygotować do roz prawy z cenzorem.

Cenzor między innymi udowodnił, że prezes Żychliński zatajił przed władzami stanu Illinois właściwy skład Zarządu Centralnego.

Z naciskiem oświadczył cenzor, że nigdy władzy swojej nie nadużył, a kiedy Litko wystąpił z oskarżeniami, cenzor zażądał imiennego wymienienia oskarżycieli, by ich mógł pociągnąć do odpowiedzialności sądowej za oszczerstwo.

We wtorek wieczorem, cenzor Sypniewski wygłosił dwugodzinną mowę. Zdruzgotał w niej wszystkie zarzuty ze strony Zarządu Centralnego. Oświadczył między innymi, że do Przyprawy nie ma zaufania i wobec tego nie chce go mieć na stanowisku naczelnego redaktora pism związkowych.

Po południu Rada Nadzorcza zasiadała do rozpatrzenia całości sprawy i referowania wyroków.

Jeżeli wyroki te nie będą zadawalniające i zgodne z konstytucją, to jedynie Sejm nadzwyczajny będzie mógł zaradzić nie porozumieniom w Związku, powstrzymać rozkład w tej organizacji i pchnąć ją na tory normalnego rozwoju i rozkwitu, jaki jej się z wielu racyj słusznie należy.

WŁOCHY ZAPŁACĄ STANOM ZJEDNOCZONYM 2,407,000,000 DOLARÓW

Spłata zostanie uskuteczniona w 62 latach

WASHINGTON, 13 listopada. — Włochy trzeci z rzędu największy dłużnik Stanów Zjednoczonych załatwiły kwestję swych długów wojennych na najbardziej dogodnych warunkach, jakie dotychczas uzyskał który kolwiek z dotychczasowych dłużników.

Włochy pożyczyły od St. Zj. 1,648,000,000 dolarów, które z procentami doszły do sumy $2,138,000,000.

Włoska delegacja zgodziła się zapłacić St. Zj. w ciągu 62 lat, kapitał z zaległemi procentami w sumie 2,407,000,000 o 215,000,-000 dolarów więcej, jak sobie finansiści obliczyli. Mimo dość znacznej nadwyżki, jaką Włochy będą zmuszone zapłacić, włoska delegacja długów czuje się bardzo zadowoloną z załatwienia kwestji długów i przyjęcia jakie go doznała w St. Zjedn.

Naród włoski będzie spłacał przez 62 lata przeciętnie po 30,-000,000 dolarów rocznie. Obecnie rząd włoski będzie spłacał swe długi w rocznych ratach po 5,000,000, które z biegiem lat, podniosą się do 80,000,000, powiększając się o dziesięć miljonów dolarów, co dziesięć lat.

W następstwie uregulowania kwestji długów wojennych, Włochy otrzymają w Stanach Zjednoczonych pożyczkę w sumie 100,000,000 dolarów, umożliwiającą narodowi włoskiemu reorganizację życia gospodarczego.

Przewodniczący włoskiej komisji długów Volpi po zawarciu umowy w sprawie długów oświadczył, że załatwienie kwestji długów jest olbrzymim krokiem na drodze dla przywrócenia gospodarczego pokoju w Europie. Włosko-amerykańska umowa załatwiająca kwestję długów wojennych będzie uroczyście podpisana w sobotę 14-go listopada.

Rataj możliwym następcą

ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI POLSKICH SKUTKIEM ZATRUCIA

JERSEY CITY, 13 listopada. — Dzieci polskie, Mania Trzeciak, lat 3 i jej braciszek lat 5, zamieszkali wraz z rodzicami, 187 Warren ulica, Jersey City, zmarłe w ubiegły wtorek w strasznych boleściach w tajemniczych okolicznościach, zostały zatrute kawą gotowaną w starym miedzianym czajniku, noszącym ślady poniklowania.

Michał Trzeciak i jego żona, rodzice nieszczęśliwych ofiar byli także ciężko chorzy po spożyciu kolacji w ubiegły wtorek, w tym samym czasie, kiedy dzieci zostały zatrute.

W pierwszej chwili małżeństwo Trzeciak, przypisywało zatrucie spożyciu zupy, którą pani Trzeciak przyniosła z New Yorku z restauracji, gdzie jest zatrudniona, ale przypuszczenie to nie znalazło uzasadnienia.

ZABIŁ ŻONĘ I PODERŻNĄŁ SOBIE GARDŁO

SCRANTON, 13 listopada. — Przprowadzony do rozpaczy wymówkami swej żony, że nie stara się o znalezienie jakiegoś zajęcia, strajkujący kilka tygodni górnik, John Harrison, lat 48, zastrzelił swą żonę na śmierć a wkońcu sam sobie poderżnął gardło, przyprawiając się o śmierć w strasznych mękach.

Epidemja spisków w Rumunji

BUKARESZT, 13 listopada.— W całej Rumunji przeprowadzane są masowe aresztowania w związku z wykryciem spisku na życie króla Ferdynanda. Agitator bolszewicki został aresztowany w Galacu i dwóch bolszewickich kurjerów w Bruczu (Klausenburg) w Transylwanji. Siedmiogrodzie.

W Hermanstadzie (Cluj) rumuńskie władze policyjne wykryły wielkie ilości literatury bolszewickiej. W miejscowości Bayamare również wykryto szeroko rozgałęziony spisek bolszewicki.

Naród stracił zaufanie do polityki premjera

Panująca w kraju drożyzna usunęła rządowi Grabskiego resztę gruntu z pod nóg

(Własny Radjogram „Nowego Świata")

WARSZAWA, 13 listopada. — Premjer Grabski zrezygnował wraz z całym gabinetem. W kołach sejmowych wskazują na marszałka Rataja, jako przyszłego premjera. Społeczeństwo polskie straciło wiarę w uzdrowienie gospodarcze życia kraju i premjer Grabski, zdawszy sobie sprawę z nastroju w narodze, podał się do dymisji z całym gabinetem.

Przed kilku dniami w Sejmie odbyło się głosowanie nad wotum zaufania dla rządu, przeprowadzonem na wniosek „Wyzwolenia". Sejm opowiedział się wtedy 28 głosami za utrzymaniem rządu Grabskiego. Większość ta powstała za utrzymania Grabskiego przy władzy. Panująca w całym kraju drożyzna usunęła premjerowi ostatni grunt z pod nóg, wobec czego pozostała tylko dymisja.

Nie jest wykluczonem, że pewne koła sejmowe będą starały się nakłonić Grabskiego do pozostania przy sterze rządów.

Ośmio-godzinny dzień pracy w Meksyku

Kongres uchwalił ustawę o ochronie pracy — Interesy klasy pracującej przedmiotem troski obecnego rządu

MEKSYK, MIASTO, 13 listopada. — Sto dwudziesty trzeci paragraf meksykańskiej konstytucji przewidujący ustanowienie 8-godzinnego dnia pracy, został wprowadzony w życie przez uchwalenie przez Kongres meksykański odpowiedniej ustawy, przewidującej także silną opiekę dla meksykańskiej klasy pracującej, której interesy są przedmiotem nadzwyczajnej troski obecnego rządu. Uchwalona przez Kongres ustawa zostanie odesłana do senatu do zatwierdzenia.

PAKT GWARANCYJNY PAŁKĄ NA ALJANTÓW

BERLIN, 13 listopada. — Kanclerz Luther i minister spraw zagranicznych Stresemann, dopóty nie pojadą do Londynu dla podpisania traktatu w Locarno, dopóki aljanci nie dotrzymają Niemcom przyrzeczeń, odnośnie ustępstw poczynionych przez aljantów na konferencji w Locarno, taka opinja wyszła w ostatniej chwili z niemieckich kół rządowych. Niemcy będą się domagać ewakuacji przyczółka mostowego w Kolonji, przywrócenia cywilnej administracji w prowincjach nadreńskich, grożąc odmową podpisania paktu gwarancyjnego w razie, gdyby aljanci niedotrzymali danych przyrzeczeń.

Wielka angielska łódź podwodna zatonęła

68 ludzi załogi znalazło grób we wnętrzu łodzi

LONDYN, 13 listopada. — Wielka angielska łódź podwodna M-1 zatonęła w kanale angielskim wraz z 68 ludźmi załogi, podczas ćwiczeń wojskowych. Łódź zanurzyła się w sposób regularny i nie wyrażono żadnych obaw, co do jej bezpieczeństwa, dopóki nie upłynęło sporo czasu, a łódź nie wypływała na powierzchnię.

PREZYDENT REPUBLIKI CHIŃSKIEJ W NIEWOLI

SZANGHAJ, 13 listopada. — Według wiarogodnych wiadomości otrzymanych przez korespondentów europejskich, wojska generała chrześcijańskiego Feng Yu Hsianga zajęły miasto Pekin i uwięziły tymczasowego prezydenta Republiki Chin, Tutan Chi Yui i jego ministra wojny, pod pozorem zapewnienia im bezpieczeństwa życia.

Zajęcie Pekinu przez wojska generała chrześcijańskiego dowodzi, że zerwał on zupełnie z dyktatorem Mandżurji, generałem Chang Tsao Linem, zwolennikiem tymczasowego rządu, którego wojska cofają się pospiesznie na północ.

Wojska generała Wu Pei Fu ścigają cofające się wojska dyktatora Mandżurji.

Jan Lilka skazany na 20 lat więzienia

MAYVILLE, N. Y., 13 listopada. — Wyrok sądowy o zabójstwo pierwszego stopnia został wydany w najwyższym sądzie tutaj przeciw Janowi Lilka, byłemu właścicielowi hotelu Cherry Creek, zdemaskowanemu przez sąd przemytnikowi wódki, oskarżonemu o fatalne postrzelenie swego partnera Mose Pinczuk. Lilka został skazany na 10 do 20 lat więzienia w Auburn, N. Y.

DZISIAJ
14
SOBOTA
Listopad ma 30 dni.

KALENDARZYK

Wawrzyńca.

• • •

Pogodnie, chłodno, wiatry z zachodu.

Wypadki Historyczne

W roku 1833 poniósł śmierć Artur Zawisza partyzant.

POSIEDZENIA

Sobota:

T-wo „Chłopickiego" — miesięczne, w Domu Narodowym, 19-23 St. Mark's Place.

Poniedziałek:

T-wo „Samopomoc",—miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

„Bukiet Młodzieży", — miesięczne, Dom Narodowy, Courtlandt Ave., Bronx.

Wtorek:

T-wo Śpiewu „Echo",—lekcja, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

T-wo Śpiewu „Harmonja",—lekcja, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

Środa:

Kółko Mandolinistów „Lutnia", — lekcja, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

Klub Demokratyczny im. Tadeusza Kościuszki, — miesięczne, Dom Narodowy, Courtlandt Ave., Bronx.

Czwartek:

T-wo Śpiewu „Echo", — miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

T-wo Śpiewu „Wanda", — lekcja, Dom Narodowy, Courtlandt Ave., Bronx.

Piątek:

Z. S. P. Oddział „Potęga",—miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

T-wo im. Staszyca, — miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

T-wo „Wolna Polska",—miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

Sobota:

T-wo Muzyczne „Moniuszko", — miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

T-wo „Wolnych Polaków",—miesięczne, Dom Narodowy, St. Mark's Place.

POGRZEBY

Juljusz Kapłowicz, lat 64, z pn. 485 East 173rd Street, New York City.

Michał Łysik, lat 31, z pn. 221 Pennsylvania Ave., Brooklyn.

RUCH OKRĘTÓW

Sobota

Republic z Bremy
Zeeland z Antwerpji

Niedziela:

Franconia, z Liverpool
Toloa, z Port Limon

Poniedziałek:

Baltic, z Liverpool
Albert Ballin, z Hamburga

Wtorek:

America, z Bremy
Hellig Olav, z Kopenhagi
American Shipper, z Londynu

Krytyka, jaką znajdujesz w „Nowym Świecie" dyktowana jest szczerą chęcią służenia tym, którzy dobro sprawy polskiej poważnie traktują.

Towarzystwo szkolne
IM. TADEUSZA KOSCIUSZKI
W NEW YORKU
urządza
ZABAWĘ
FAMILIJNĄ
w sobotę 14-go listopada
w Harlem Terrace Hall
(sala górna)
210-212 E. 104 ul. w New Yorku
Komitet dokłada wszelkich starań, aby zabawa udała się jaknajlepiej, a więc zaręcza, że każdy kto przyjdzie doskonale się ubawi.
WIELE NIESPODZIANEK

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA.

Szan. Obywatelu „Włóczęgo!"

Odnalazłam nareszcie Kasię Kiljan i spieszę o tem donieść. Dziewczyna znajduje się nie w więzieniu, jak było mylnie podane, lecz w zakładzie poprawczym State Home for Girls w Trenton, N. J., gdzie wychowują młode dziewczyny, które swojem postępowaniem dowiodły, iż potrzebują szczególnej opieki. A więc w większości wypadków nie jest to „kara", lecz próba naprawienia spaczonego wychowania, lub braku dozoru. Sam zakład sprawia dodatnie wrażenie; otoczony parkiem, bez żadnych ogrodzeń, posiada piękny główny gmach tak mało swym wyglądem przypominający widziane w Europie zakłady tego rodzaju, że stanęłam niezdecydowana, przypuszczając jakąś pomyłkę z mej strony. Gdy otworzyłam drzwi znalazłam się w pięknej sali, w której uwijało się kilkanaście panienek w niebiesko szarych fartuszkach mocno zajęte sprzątaniem i rozścielaniem dywanów. Na moje spotkanie wyszła młoda o ujmującej powierzchowności dozorczyni i przepraszała za nieporządek, ale dziewczynki miały wczoraj tańce... Gdy powiedziałam o celu moich odwiedzin zaraz zawołała jedną z obecnych dziewczyn też Polkę i poleciła jej przyprowadzić Kasię.

Główne nieszczęście biednej Kasi jest jej niezwykle słabo rozwinięta umysłowość; z trudem mówi po polsku, mało co lepiej po angielsku. Pamięć ma niesłychanie słabą, nie pamięta nic ze swej przeszłości. Zapytana czy tęskni za rodzeństwem odpowiedziała, że nie ma ani braci, ani sióstr. Tymczasem ma ich kilkoro. Pomimo usilnych starań nie można ją było nauczyć ani czytać ani pisać. Jedyna rzecz, która ją interesuje jest robienie koronek. Podczas rozprawy sądowej, jej zeznania były sprzeczne i dzięki temu jej krzywdzicieli uniknęła kary. Chociaż twarz Kasi ma wyraźne piętno jej niedorozwoju, ma ona powierzchowność raczej pociągającą, jest łagodna i posłuszna i ze sprawowania ma dobre stopnie. W zakładzie jednak chcą ją zatrzymać do pełnoletności, ponieważ przypuszczają, iż pozostawiona bez ścisłej opieki znowu wpadnie w nieszczęście. Matka ją odwiedziła dwa miesiące temu i chce wznowić proces, by córkę wydostać z zakładu. Czy jednak rodzina będzie w stanie zapewnić warunki higjeniczne i fachową opiekę niezbędną dla anormalnych dziewcząt to pytanie. Oprócz Kasi w zakładzie znajduje się 35 Polek. Każda z nich uczy się jakiegoś fachu i przechodzi kurs szkoły publicznej, w ten sposób, gdy nastanie chwila samodzielnego życia, dziewczyny te będą w stanie zarabiać na własne utrzymanie i w większości wypadków za pośrednictwem zakładu otrzymują posady. Piszę o tem dosyć obszernie, by wyjaśnić, iż Kasię trzymają nie za karę, lecz wskutek stanu jej umysłu. Wkrótce znowu odwiedzę dziewczyny polskie znajdujące się w zakładzie i coś z ich życia opiczę.

A tymczasem Szan. „Włóczędze" zasyłam ukłony i proszę o napisanie, czy co więcej w sprawie Kasi nie moglibyśmy uczynić.

MARJA OSTROWSKA,
Polska Sekretarka Międzynarodowego Instytutu w Trenton, N. J.

Wszyscy kupują loty, a nie domy

Był czas, kiedy każdy człowiek marzył o zakupnie gotowego domu. Dzisiaj jest inaczej. Każdy trzeźwo myślący człowiek nabywa lotę, lub też ich kilka i dopiero na własnej ziemi buduje sobie taki dom, jaki uważa za najlepszy dla swojej rodziny i siebie.

Jednem z najodpowiedniejszych miejsc na zakupno loty jest Floral Park. Miejscowość to bardzo piękna, zdrowa i mająca nadzwyczaj szybką komunikację z New Yorkiem. Loty te posiada na sprzedaż p. Stanley, współpracownik Equator Realty Improvement Corporation, 116 Nassau Street, New York.

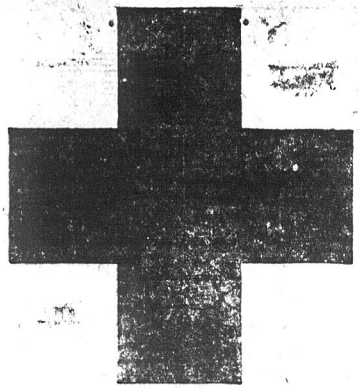

Amerykański Czerwony Krzyż prowadzi obecnie kampanję doroczną. Zwrócił się do nas, Polaków, z wezwaniem, abyśmy i my, Polacy, swoją cegiełkę dołożyli.

Winniśmy dużo Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi. Na zaproszenie Amerykańskiego Czerwonego Krzyża utworzył się Komitet Polski, na czele którego stoi cenzor Zjednoczenia Polsko-Narodowego, Różański, jako prezes, pani Irena Yolles, sekretarka — Konsul Rzeczypospolitej Polskiej, Marynowski, ks. Feliks Burant i p. J. Pol.

Komitet ten apeluje do Polaków, ażeby kupowali znaczki Czerwonego Krzyża, które sprzedawane będą przez polskie panie. Nabyć je można także w Domu Narodowym.

Polacy powinni przynajmniej kilkaset dolarów zebrać. Zapraszamy więc Polaków do współpracy, ufni, iż Polonja zrozumie, nie tylko z punktu widzenia obywatelskiego, lecz także jako Polacy, iż naszym obowiązkiem jest współpracować.

Bandyci zastrzelili dwóch subjektów

Nie chcąc oddać bandytom, którzy wtargnęli do sklepu towarów kolonjalnych Butlera, przy zbiegu ulic 50 i 2 Ave., znajdujących się w kasie ogniotrwałej pieniędzy w sumie $80, dwaj subjekci wydali im walkę i wskutek tego przypłacili swoje bohaterstwo życiem.

Ofiarami bandytów, którzy po zabraniu pieniędzy zbiegli w oczekującym ich na ulicy samochodzie byli: Michel Murphy, lat 28 i Andrew Kennedy, 20.

Gdy subjektów znaleziono na podłodze sklepu, dawali oni jeszcze słabe znaki życia. Lekarz pogotowia ratunkowego, które przybyło ze szpitala Reception, po udzieleniu rannym pierwszej pomocy, przewiózł ich do wymienionej instytucji leczniczej, gdzie w pół godziny po operacji, życie zakończyli.

Na ślad opryszków nie udało się policji natrafić, ale jest nadzieja, że znajdą się oni wkrótce pod kluczem, gdyż któryś z przechodniów zdołał zapamiętać sobie numer licencji automobilu, w którym bandyci uciekli.

Wieczorek Ligi Kobiet

SETKI RĄK wyciągniętych prosi o pomoc. Zbliża się zima, która jak zmora grozi najbiedniejszym z pośród nas.

Na posterunku dobroczynnej pracy stojąc LIGA KOBIET nie może z założonemi rękoma bezczynnie przypatrywać się i przysłuchiwać temu wołaniu wychodzącemu z domów, w których gości nędza i nieszczęście, atoli nie możemy z próżnemi rękoma i tylko pocieszającemi słowy odwiedzać tych, którzy o pomoc proszą. Potrzebujemy pieniędzy.

W tym celu urządzamy wieczorek w dniu 22 listopada, w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place i zapraszamy całą Polonję. Prosimy pamiętać o tem, że każdy cent wydany na zabawie, przyniesie ulgę rodzinie polskiej, będącej w potrzebie.

Nasze wieczorki popierane zwykle są przez całą Polonję, atoli tym razem serdecznie prosimy o większe poparcie, co nam umożliwi większą wydajność naszej pracy dobroczynnej.

Ano, dobrze się zaczyna. Emory Buckner, (nie Butler), który jest wyrazicielem myśli „suchych" i chce uczynić New York moralnem miastem, zażądał od Klubu „Elk's", pn. 108 West 43rd Street zamknięcia lokalu. Miało to miejsce kilka dni temu. Członkowie wymienionej organizacji odmówili żądaniu Bucknera i jeszcze zaskarżyli go do sądu o zniesławianie imienia Klubu „Elk's". Co z tego wyniknie niewiadomo, ale pewnem jest, że czy prędzej czy później pokraczne prawo Volkstead'a będzie zniesione.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Już w niedzielę

Odbędzie się wspaniały Wieczorek T-wa Muzycznego „Moniuszko", w Domu Narodowym, przy St. Mark's Place.

Orkiestra „Moniuszki" nowozreorganizowana przygrywać będzie do samego rana melodje polskie i amerykańskie. Na wieczorku będzie szereg niespodzianek, jak poczta francuska, (truwająca), rozlosowanie wielkiego indyka i t. p.

Jak się słyszeć daje na zabawę powyższą wybierają się tłumy Polonji. Będzie to impreza jakiej dawno nie było. Więc przyjdźcie wszyscy—wielcy i mali, starzy i młodzi, panny, wdówki, mężatki, oraz kawalerowie, a żałować nie będziecie, gdyż Komitet Zabawowy „Moniuszki" dokłada wszelkich starań, ażeby was wesoło zabawić.

NOTATKI REPORTERA

Z tym światem rozstała się, po długich i ciężkich cierpieniach, jedna z najbardziej popularnych i niezwykle lubianych członkiń T-wa „Bukiet Młodzieży" z Bronx, a mianowicie: śp. Cecylja Gwardja, zamieszkała pn. 413 Brook Avenue, Wyprowadzenie zwłok na cmentarz nastąpiło w piątek przy udziale licznych rzesz przyjaciół i znajomych, jakich nieboszczka miała.

Tajemnicza kradzież biżuterji, wartości kilku tysięcy dolarów, z mieszkania pani William Astor Chandler, pn. 141 East 19th St., została wyjaśniona w Yorkville Court. Były kryminalista Franciszek Główacki, z pn. 221 Madison Street, przyznał się do kradzieży biżuterji. Rabunek został wykonany przez Głowackiego, kiedy mył okna domu, w którym pani Chandler mieszka. Aresztowany on został na mocy oskarżenia stróża domu, jaki go widział wychodzącego przez okno na parapet.

„Susi" postanowili za wszelką cenę unieszkodliwić „mokrych", a właściwie tych, którzy tym ostatnim dostarczają trunków wysokokowych. W tym celu budują oni statki opancerzone i wyekwipowane w nadzwyczaj silne motory i karabiny maszynowe. Jeden z takich statków, a mianowicie „Teddy" został spuszczony na wodę i będzie puszczony „w ruch" za kilka dni.

Z dniem 25 listopada, r. b. wszyscy właściciele samochodów będą mogli otrzymać nowe płyty licencyjne, które Biuro Wehikułów Motorowych przygotowało na rok 1926. Osoby, które nie zaopatrzą się w nowe licencje przed Nowym Rokiem, będą miały wiele nieprzyjemności, albowiem komisarze policji nakazali swoim funkcjonarjuszom, aby aresztowali każdego właściciela auta, które nie będzie miało nowej płyty licencyjnej.

Dział Zdrowia

prowadzi
Dr. H. Sokal
141 Kent St., Brooklyn, N. Y.

Z dniem dzisiejszym zaczynamy znowu rubrykę DZIAŁ ZDROWIA, którą tak udolnie przedtem prowadził dr. Henryk Sokal. Robimy to na liczne prośby naszych Czytelników, którzy czasami zaniepokojeni są mniejszemi, mniej groźnemi objawami zaburzeń, z któremi do lekarza się nie spieszą. Noszą jednak często w sobie zarazki chorób lub za niedbują poważne niedomagania organiczne. Często jednak zdarza się, że sami sobie tłumaczą symptomy pewnych chorób i zbytnio alarmują się objawami, które są lekkiej natury. Ażeby więc pomóc Czytelnikom, skłoniliśmy ponownie doktora Sokala do prowadzenia działu zdrowia. Oprócz tego zamieszczane będą często artykuły z dziedziny medycyny, pisane przez doktora Mellmana, znanego naszym Czytelnikom z pamiętników o wyprawie pod Kijów.

Listy z zapytaniami adresować do Redakcji: 24 Union Square, N. Y. C. lub wprost do dra Sokala, 141 Kent St., Brooklyn, N. Y. W gazecie nie będziemy podawać nazwisk.

• • •

M. Z., Brooklyn.
Mam „rupturę" po prawej stronie; doktór poradził mi operację; znajomi jednak mówią, że można się wyleczyć przez noszenie bandaża. Czy to jest prawda?

• • •

Najlepiej usłuchać rady doktora: jeśli Pan jest robotnikiem, to operacja jest najlepszą rzeczą. Gdy przepuklina jest mała, a człowiek ciężko nie pracuje, można nosić opaskę. Jest to jednak bardzo niewygodne; operacja nie jest niebezpieczna. Po 14 dniach, a najwyżej po 4 tygodniach może pan wrócić do pracy. Operacja ma tę jeszcze zaletę, że uchroni Pana od bardzo niebezpiecznego i dość częstego powikłania, a mianowicie uwięźnięcia przepukliny, — które musi natychmiast się operować.

S. B.
Od kilku lat cierpię na czyraki, zwłaszcza na plecach, co to jest, co mam robić?

• • •

Prawdopodobnie cierpi Pan na czyracycę „furunculosis". Trzeba przedewszystkiem zbadać mocz i krew czy nie zawierają cukru. Nie pracować w kurzu, dbać o czystość skóry przez częste kąpiele i nacieranie spirytusem (alkoholem) — skoro się tylko pojawi krostka pędzlować jodyną. Można też na noc zastosować gorące okłady przez 15 minut. O ile czyracyca jest objawem tylko, a nie samoistną chorobą, trzeba przedewszystkiem leczyć podstawową chorobę (np. cukrzycę lub syfilis), w których to cierpieniach czyracyca bardzo często się pojawia.

Ważne dla miłośników muzyki

Zawiadamia się interesujących, że Kółko Mandolinistów „Lutnia" uzyskało fachowego nauczyciela na hawajską gitarę i stalową gitarę, więc kto ma życzenie pobierać lekcje muzyki na tych instrumentach, proszony jest zgłosić się do Kółka Mandolinistów „Lutnia", 19-23 St. Marks Pl. New York (Dom Narodowy) w każdą środę wiecz., po 8 godz., najpóźniej do dnia 2 grudnia, b. r.

Kółko Mandolinistów „Lutnia" daje sposobność wszystkim, kto ma życzenie uczyć się muzyki na różnych instrumentach, korzystać z jaknajtańszych lekcyj, na co Kółko Mandolinistów rok rocznie wydaje duże sumy.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

STANDARD BANK
Depozytorjum Rządu Stanów Zjednoczonych, Stanu i Miasta New York
PRZYJMUJE OSZCZĘDNOŚCI I PŁACI
4%
pod pełną gwarancją
— i —
za niską cenę
przesyłamy pieniądze w przeciągu krótkiego czasu do wszystkich części Polski, Rosji i innych państw i wypłacamy je w amerykańskiej walucie do rąk adresanta. *Za dodatkową dopłatą*
75 centów
wysyłamy je telegraficznie
Bank otwarty do 8-ej wieczorem
Zgłaszajcie się do:
STANDARD BANK
55 Ave. „B" cor. 4th St.
New York City

Baczność! STATEN ISLAND Baczność!
w sobotę, 14-go listopada, 1925 roku
W ELM HALL
100 Ennis Street, Cor. John St. Elm Park, S. I., N. Y.
odbędzie się
PRZEDSTAWIENIE I BAL
na który został zaproszony dopiero, co przybyły z Polski wszechświatowej sławy profesor Czarnej i Białej Magji
P. D. PIENIĄŻEK
Podziwianego na największych scenach i arenach krajowych, którego wolę spełnia ptactwo i żywioły. Hypnotyzm i katalepsja ciała Prof. P. D. Pieniążek wykona do 30 atrakcji czarodziejskich.
1. Spalenie żywcem kobiety czyli kobieta w płomieniach. 2. Przepiłowanie kobiety na dwie połowy. *Życzący z publiczności mogą przynieść własną piłę.* 3. Podczas tańców wystąpi 10-letnia tancerka, która wykona kilkanaście popularnych tańców. 4. Chór pod kier. prof. Toporowskiego. — Do tańca przygrywać będzie wyborna orkiestra.
Początek punktualnie o godz. 7-ej wiecz. Tańce trwać będą do 2-ej rano.
WSTĘP OD OSOBY 50c i 75c.

Towarzystwo Muzyczne
„MONIUSZKO"
w New Yorku
urządza
WIECZOREK
w niedzielę
15-go listopada
1925 ROKU
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Pl.
WIECZOREK BĘDZIE UROZMAICONY RÓŻNEMI NIESPODZIANKAMI
Początek o godz. 4-ej po południu

Z OKAZJI
PIĘTNASTOLETNIEGO JUBILEUSZU
Swego istnienia i pracy owocodajnej
TOW. KOSZYKARZY W NEW YORKU URZĄDZA
WIELKI BAL
w Sobotę, dnia 14-go Listopada, 1925
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl., N.Y.
NA KTÓRY CAŁĄ POLONJĘ ZAPRASZA.
Do tańca przygrywać będzie orkiestra pod batutą prof. Zimnocha. Koszykarze postanowili każdemu gościowi, nie należącemu do Towarzystwa dać pamiątkę własnego wyrobu i w tym celu z każdym biletem da numerowany kupon który na sali wykupiony zostanie przez Komitet cennym upominkiem własnego wyrobu.
Żywiąc nadzieję, iż Polonja, która od wielu lat nas swem poparciem darzyła i tym razem przybędzie do nas dnia 14-go listopada, aby przyjemnie wieczór spędzić i niniejszem wszystkich sympatyków naszej polskiej organizacji zapraszamy.
Komitet.

Teatr Polski Inc.
WYSTAWIA WSPANIAŁĄ KROTOCHWILĘ W 4-CH AKTACH
„Dobrze Skrojony Frak"
Niedziela, 22-go listopada
Washington High School
Irving Place i 16 ul. New York
Poniedziałek, 23. listopada
Moose Auditorium
3110 No. Broad St., Phila.
UDZIAŁ PRZYJMUJE CAŁY ZESPÓŁ TEATRU — ZAMAWIAJCIE BILETY ZAWCZASU!

CO BYŁO DOTYCHCZAS?

Dr. Reynolds napróżno stara się utożsamić zwłoki kobiety, znalezione przez policję w Central Parku. Dowiedział się, że była to położnica, która po przewiezieniu do szpitala zmarła tam, wydawszy na świat dziecko. Dziecko oddano do przytułku, trupa matki do prosektorjum. Ciało kobiety nie utraciło nic z dawnej, żywej piękności. Młody entuzjasta Reynolds nie mógłby się pogodzić z profanacją tych zwłok na dyssekcyjnym stole. Chciałby je po ludzku pochować. Nie może zrobić tego legalnie, wykrada więc zwłoki w nocy z prosektorjum przy pomocy swego przyjaciela Holmesa. Dla niepoznaki ulokował na stole inne zwłoki, znalezione w składzie trupów pociemku. Opasał ciało swej „wybranki" sznurem i winduje je przez okno na ulicę. Czyni to z takim pietyzmem, jak gdyby miał do czynienia nie z trupem, ale z żywą kobietą. Zwłoki szczęśliwie przeniesli do mieszkania Reynoldsa.

* * *

Holmes słyszał z za drzwi naszą rozmowę i był w najwyższym stopniu zbytowany.

— Oto masz próbkę przyjemności, na jakie będziemy teraz stale wystawieni. Nie ręczę, że jutro nie będę dobrze szpakowaty, a pojutrze zupełnie siwy ze zgryzoty. Nie robię ci wyrzutów, bo to ostatecznie nasza wspólna sprawa, za którą, jakby nam tak dalej szło jak z płatka, zapoznamy się gruntownie z porządkami i regulaminem więzienia Sing-Sing. To, bratku, kryminałem pachnie i nawet grubym kryminałem. Nie znam kodeksu, ale nie przypuszczam, by wykradanie zwłok w występnym celu...

— W występnym celu? — powtórzyłem jak echo.

— Nie inaczej. Któż bowiem uwierzy w twoje, a raczej nasze dobre zamiary i szlachętne intencje. Tobie uwierzę ja, ty mnie, nam uwierzy może, gdy się ją odpowiednio spreparuje, ta stara. Ale bądź przekonany, że nikt więcej.

— Nie przesadzaj. Jakoś się zrobi.

Na O'Hara znajdzie się sposób w pugilaresie, na starą Dawson — w głowie. Ułożymy historję, o jakiej nigdy się jej jeszcze nie śniło. Bądź pewny skutku.

— Może i masz rację — zgodził się Holmes. Zobaczymy. Rano lepiej się myśli o takich rzeczach. Dobranoc!

Chciał już wyjść, ale od progu cofnął się jeszcze i, zbliżywszy się do mnie, rzekł półgłosem.

— Mówisz o historji, którą wymyślimy dla starej Dawson. Ale nie znamy przecież historji prawdziwej. Czy masz zupełną pewność, że nie zbrodnia była przyczyną jej śmierci? Co do mnie to nie mam tej pewności i obawiam się posądzeń cięższych i groźniejszych niż te, o których mówiliśmy przed chwilą. Czy zdajesz sobie sprawę z niebezpieczeństwa nowych dochodzeń śledczych. Często się zdarza, że jakiś nowy, drobny szczegół przyczynia się do wszczęcia na nowo zarzuconej czy zaniechanej sprawy. Obyż tym nowym szczegółem nie stała się nasza awantura.

Przyznam się, że do mojej świadomości możliwość podobnych komplikacyj ani razu nie dotarła przedtem, choć istotnie mogła mieć podstawy logiczne w samym już choćby fakcie ukrywania zwłok lub takiego pogrzebu pod sekretem. Komuż na tem zależeć mogło, jeżeli nie człowiekowi, pragnącemu utaić wraz ze zwłokami dowód zbrodni. Nie wiem czy jest taki sędzia w Nowym Yorku, któryby nie posądził nas o coś wręcz przeciwnego bezinteresownej sympatji dla zmarłej. Zrozumiałem nagle, że O'Hara mógłby to wszystko wykorzystać w sposób naprawdę niebezpieczny a już conajmniej za kosztowny jak na moją studencką kieszeń.

— Wpadliśmy w biedę...

— I to szpetnie — zakonkludował Holmes. — A wiesz dlaczego?

— No?

— Zawsze tak jest, gdy babskie sentymenty wezmą górę nad zdrowym rozsądkiem.

— Jakbyś więc teraz postąpił, wolny od sentymentów, rozsądny człowieku?

— Jak? Bardzo prosto!

— Więc powiedz!

— Zmusiłbym policję do zajęcia się tym pogrzebem, porzuciwszy zwłoki na pustym placu, czy w parku.

— Opamiętaj się! Rzucić w błoto, jak psa, jak kawał...

Ciszej, Reynolds, ciszej. Nie chciałem ciebie dotknąć. Nie zastanowiłem się dobrze nad tem, co mówię. Wybacz.

Holmes wyszedł. Nie domyślał się zapewne, że nie jego słowa były przyczyną mego rozdrażnienia i nie myśl o zostawieniu zwłok na ulicy. Wiedział i on, że gadać o wszystkiem można, ale jestem pewny, że gdyby do tego dojść miało, uchyliłby się sam od udziału w takiej haniebnej i bezdusznej eksportacji.

Nie to więc wytrąciło mię z równowagi i nawet nie myśl o trudnościach z jakiemi pogrzeb mógł być połączony, ale myśl o samym pogrzebie, o zakopanie w ziemi jej — uśmiechniętej, białej, przeczystej.

Cofnąłem się w głąb pokoju. Zapaliłem światło. Trudy i wrażenia dzisiejsze, a nadewszystko jej obecność w moim pokoju nie usposabiały mię bynajmniej do snu. Nie próbowałem nawet zasnąć. Usiadłem u jej nóg na kanapie i przesiedziałem tak do świtu wpatrując się w jej rysy, tak drogie i tak znajome, jakgdybym przeżył już z nią chwile czy lata szczęścia kiedyś tam, gdzieś w jakiejś „inkarnacji poprzedniej".

O cudna nocy miłosnych zwierzeń.

Siedziałem wpatrzony w jej twarz, jakby w duszę swą własną i przeżyłem romans najcudniejszy od początku do końca.

Dane mi było szczęście poznania jej w tej ciszy, mojej królewskiej pani, przed którą odsłoniłem duszę swą, której szeptem zdradziłem najdroższe tajemnice serca.

Nie długo trwała radość rzewna wyznania uczuć, jakie we mnie się budziły, gdy ją zobaczyłem. Musiałem ją pożegnać już na wieki.

Obiecałem jej, iż zaopiekuję się jej dzieckiem, złożyłem przysięgę, która stała się treścią mego życia.

„Odchodzisz i zabierasz ze sobą do grobu moją miłość, która dni kilka żyła, a żyła najpiękniejszem szczęściem poznania Ciebie. W niebowzięciem nazwać mogę te chwile, które były Tobą.

Nie pożądam ciebie ani nie pragnę Twej wzajemności. Wierzę, że człowiek każdy rodzi się z jedną tylko miłością, która z nim rośnie i kwitnie, która jest jego życiem. O jakże szczęśliwy jest ten, kto doczeka się chwili, gdy ta miłość niema i ślepa nagle się odzywa i nabożnem słowem odsuwa zasłony tajemnic, czekania, pragnień i pożądań, snów i jawy tęskniącej, gdy rozwarte oczy nagle widzą świat piękny, cały świat w objęciach własnych, nieskończenie długą i radosną świadomość życia w jednym uścisku. Niczem cierpienia, które potem przychodzą, niczem zawody i rozczarowania.

Pozostaje niezmącona, wieczna, jedna chwila, jak źródło niewyczerpane, jak ołtarz jakiś, do którego przez całe życie pielgrzymkę odprawiasz. Tak i ciebie poznałem.

Tyś tą jedną miłością.

Tyś mi tą jedną chwilą która jest wiecznością.

Tyś mi duszą, która poznała.

I odchodzisz na zawsze. Zabierasz ze sobą teraźniejszość, zostawiając mi ołtarz wspomnienia, do którego wracać będę często.

Nieskalana pozostaniesz we mnie, świętość moja rzeczywista, moje kochanie.

Pozostawiasz mi swoją córeczkę. Swoją żywą ciepłą krew.

O jakże wdzięczny jestem za to, jak niewymownie wdzięczny.

Będę jej opowiadał o Tobie, nauczę ją kochać matkę która swem życiem okupiła jej życie. Będę ją do mogiły Twojej prowadzić i nauczę ją, aby kwiaty na Twym grobie składała.

* * *

Długi korowód godzin mijał.

Kończyła się noc moja noc z nią. Słyszałem wołanie pogrzebowych dzwonów cmentarnych.

Na toż ciebie biedna matka wydała na świat?

„Na tom kochał do ostatka, bym cię teraz w trumnę kładł?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

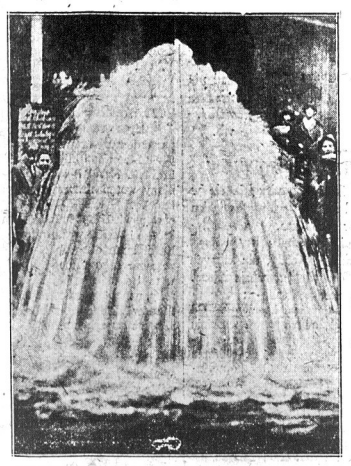

Nowojorski Gejzer! Zdawałoby się, iż jeden z słynnych gejzerów z parku Yellowstone, został przeniesiony do New Yorku. Czy nie tak? W rzeczywistości to nic innego, tylko fontanna spowodowana rozbiciem hydrantu, przez ciężarowy samochód, z departamentu czyszczenia ulic.

SPRAWOZDANIE

z konferencji okręgu New York—New Jersey Stowarzyszenia Mechaników Polskich, odbytej w dniu 11-ym listopada roku 1925-go w Domu Narodowym w New Yorku.

(Dokończenie.)

Następnie przystąpiono do sprawy regulaminów (By Laws). Delegat Wysocki był za tem, aby je pozostawić bez zmian, lecz delegaci Grodzki i Buczek nalegali, aby po porozumieniu się z adwokatem Bisklem, poprawić kilka paragrafów. W sprawie banku prezes Kosicki apelował, aby opodatkować się po 7 centów od akcji, co dałoby możność rozpoczęcia malowania domu.

Co do sprawy Gwiazdowskiego, to prezes Kosicki polecił del. Grodzkiemu załatwić ją dla dobra organizacji polubownie. W sprawie podjętej przez okręg Boston, Mass., prezes polecił, aby del. Grodzki skomunikował się z ob. Surmanem i załatwił ją tak, aby Stowarzyszenie nie ucierpiało na tem. Co do wyboru dyrekcji, to oświadczył, że miejsce jest w niej dla niego zarezerwowane, lecz nie chciał go przyjąć przed powrotem do New Yorku i przyjmie je jedynie w tym wypadku, jeżeli otrzyma poparcie na konferencji. Co do wymiany akcyj, to będzie ona trwała tylko do Nowego Roku, a jaki obrót sprawa weźmie później, narazie niewiadomo. Co do biura, to po ukończeniu wymiany akcyj, pracy będzie niewiele i można będzie tanim kosztem utrzymać biuro informacyjne.

Po wysłuchaniu wszelkich spraw, del. Grabowski postawił wniosek, aby del. Grodzki wszedł do dyrekcji. Del. Buczek postawił wniosek, aby przed powołaniem del. Grodzkiego na członka dyrekcji, wysłuchać sprawozdania del. Surmana; wniosek ten przyjęto. Del. Surman w długiem swem przemówieniu tak jak zawsze, oparał się na przepisach i twierdził, że na każdym zjeździe dyrekcja ignorowała uchwały i takowych nie wypełniała. Zupełnie takssamo rzecz się miała i na ostatnim Zjeździe. Przeinkorporowanie odbyło się na pewnych warunkach, których nie wypełniono. Na pierwszem posiedzeniu dyrekcji miała nastąpić rezygnacja czterech dyrektorów, lecz tego nie zrobiono, wobec czego nie pozostawało nic innego, jak iść tam, gdzie sprawiedliwość wymierzą, to jest do sądu. Wielu delegatów przyznało mu słuszność.

Del. Piwowar postawił wniosek, aby przystąpić do głosowania nad tem, czy del. Grodzki ma wejść do dyrekcji, czy nie. Wniosek przyjęto i poparto. Podczas głosowania większość delegatów wypowiedziała się za tem, aby del. Grodzki zajął miejsce w dyrekcji i starał się być na każdem jej posiedzeniu.

Del. Szwarc postawił wniosek, aby sprawę okręgu bostońskiego załatwić polubownie i wycofać skargę ze sądu. Del. Surman w odpowiedzi na to zaznaczył, że sprawa jest w sądzie i on sam nie może o niej decydować bez porozumienia się z filjami okręgu bostońskiego; dopiero gdy to nastąpi, będzie mógł dać odpowiedź, gdyż dyrekcji nie ufał i nie będzie ufał dotąd, aż zobaczy jej dobrą robotę.

Del. Szwarc postawił wniosek, aby pieniądze uzyskane z wymiany akcyj pozostały w okręgach i zostały użyte tylko na kapitał obrótowy i wykup akcyj Poręby, nie zaś na pokrycie kosztów przejazdów adwokata i kierownika biura; pieniądze te mają być wysłane wprost do Polski. Wniosek przyjęto i poparto.

Del. Burdzyn postawił wniosek, aby w przyszłości żaden dyrektor nie był płatny akcjami, lecz, o ile tego żąda, pieniędzmi i żeby adresy wszystkich członków były zapisane w książkach okręgu, tak, aby każdy członek wiedział, na co pieniądze zostały użyte. Wniosek przyjęto i poparto.

Następnie przystąpiono do sprawy komitetu okręgowego.

Del. Grodzki postawił wniosek, aby komitet zatwierdzono przez aklamację. Wniosek przyjęto i poparto. Do komitetu okręgowego powołano również dwóch nowych członków, del. A. Wasilewskiego, zamieszkałego w Brooklynie pnr. 587-ym przy Graham ave. i del. A. Kaczyńskiego, zamieszkałego w New Yorku pnr. 219-ym przy East 66th street.

W końcu del. Jedyński wyświetlił sprawę „Nowego Świata" i oświadczył, że ob. Błażewicz obiecał, iż wszelkie ogłoszenia Stowarzyszenia będą nadal zamieszczane w „Nowym Świecie" bezpłatnie.

Na tem, o godzinie 4:30 popołudniu, konferencję zamknięto.

TOMASZ PYTEL
sekr. konferencji okręgowej.
183 Davis avenue, Greenwich, Conn.

Małpa — złodziej

Czworonożna wspólniczka rzezimieszka okrada jubilerów antwerpskich

Wielką sensację wywołało w Antwerpji zdemaskowanie dystyngowanego, starszego pana, który pod pozorem kupna brylantów zjawiał się u tamtejszych jubilerów i przy pomocy tresowanej małpki, dokonywał kradzieży klejnotów.

Pewnego dnia wszedł ten wytworny rzezimieszek do sklepu pewnego bogatego kupca brylantów i zażądał okazania mu kosztownych kamieni. U stóp jego skakała małpka „Aza."

W chwili, gdy oszust pochylił się nad pudełkiem, zawierającym klejnoty, małpka wsunęła swe delikatne łapki do obok leżącej kasety z pierścionkami i porwała najpiękniejszy brylant, poczem wsunęła go do buta swego pana.

Kradzieży tej nie zauważył kupiec i byłaby się udała sztuka, gdyby nie zobaczył tego ruchu jakiś mały uczniak, który stał przed sklepem i przypatrywał się wystawie jubilerskiej.

Przybiegł więc do kupca i opowiedział mu swe spostrzeżenie.

Wytwornego jegomościa aresztowano, a w walizach jego znaleziono dużą kolekcję klejnotów pochodzących z kradzieży w Antwerpji.

Aczkolwiek panna Dorothy Heiland liczy zaledwie lat 16, jest ona prawdziwą flaperką — ewangelistką. Często zastępuje ona w obowiązkach swego ojca, który jest pastorem w Red Lion, Pa. Głosi ona zasadę, że dziewczyna może być flaperką, a jednocześnie prowadzić cnotliwe życie.

KOMUNIKAT TEATRU

„Dobrze Skrojony Frak"

Nie przebrzmiały jeszcze echa trium falnego pochodu „Najpiękniejszej z Kobiet", którą tak publiczność polska jak i krytycy polskich dzienników przyjęli z tak niebywałym entuzjazmem, a już cały zespół artystyczny Teatru Polskiego zabrał się z całym zapałem do nowej pracy.

W niedzielę, dnia 22-go listopada, w New Yorku, w poniedziałek, dnia 23 t. m. w Filadelfji, odegraną będzie jedna z najgłośniejszych komedjotars p. t. „Dobrze skrojony frak".

„Taylor made man" grany był w New Yorku w jednym z teatrów na Broadway'u kilkaset razy z rzędu. Niebywałą przeto wspaniałą musi być ta sztuka, jeżeli umiała zapełnić tyle razy obszerne teatry amerykańskie i jeżeli dostała się na repertuar metropolji świata.

W sztuce tej przymują udział pp.: Kowalewska, Marjewska, Posseltowa, Topczewska i Yorkowa i pp.: Bromiński, Gruz, Kallini, Krassowski, Leszczyński, Ptakowski, Tuzinowski, Ulatowski i inni. Ogółem 16 osób.

Słowa jednego z recenzentów teatralnych, że dotychczasowe przedstawienia Teatru Polskiego należą do najbardziej udatnych od szeregu lat, dodaje nam bodźca do dalszej naszej pracy w tym kierunku i powtarzamy jeszcze raz, że zbytania pokładanego w nas nie zawiedziemy i starać się będziemy dawać społeczeństwu polskiemu w New Yorku, Filadelfji i Newarku coraz to lepsze i jak najstaranniej przygotowane widowiska.

Będziemy mieli wagony sypialne III klasy w Polsce już w maju r. p.

Departamenty eksploatacyjny i handlowo - taryfowy min. kolei prowadzą z inicjatywy min. Tyszki prace przygotowawcze nad wprowadzeniem wagonów sypialnych III klasy na naszych kolejach państwowych. Prace te są obecnie na ukończeniu.

Inowacja ta, wprowadzona, oczywiście, w racjonalny sposób, stworzy nareszcie wygodny sposób komunikacji nieszczęsnym dziś podróżnym pociągów dalekobieżnych. Wagony sypialne III klasy są na coraz szerszą skalę wprowadzane na kolejach europejskich, wobec czego, w razie niewprowadzenia ich na naszych kolejach — mogłoby to spowodować na przyszłość omijanie polskich linij w komunikacji międzynarodowej. Wagony te ściągnąć mogą część ruchu zagranicznego na nasze koleje, dotychczas nie posiadające ich.

Wagony, mające ukazać się już prawdopodobnie w maju r. p. — będą należały do międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych. — Obliczono wagon na 38 miejsc leżących a w 4-osobowych przedziałach, w dwóch kondygnacjach. Taryfa za przejazd będzie niższa od stawek w II klasie wagonów sypialnych.

SUCHE GRZYBY
sprowadzane z Polski
Kupując u mnie oszczędzacie pieniądze, gdyż moi agenci jadą po kraju, zbierają najlepsze grzyby. Ceny najtańsze.
PROSZĘ PRZEKONAĆ SIĘ
Ceny od 65c wyżej
Rozsyłane po całych Stanach Zjedn.
M. HAGEL
204 Houston Street
pomiędzy Orchard i Ludlow ulicami
New York City
Tel.: Dry Dock 0910

AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydziestoi lat praktyki
MRS. VOSAHLO
158 West 24th Street,
blisko Seventh Avenue
Wynagrodzenie minimalne

AKUSZERKA — MASSEUSE
praktykowała w
ZHITOMIR BIRTH HOSPITAL
KIEFF ZAITZEFF HOSPITAL
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway, 1 piętro, New York
Tel. Orchard 8121
SŁUŻY PORADĄ I POMOCĄ

Na boleści
w krzyżach, w boku, w piersach, naderwanię, sztywność, spróbujcie
Severa's Gothardol.
Jego gojące działanie jest wprost cudownem na boleści pochodzący od reumatyzmu i neuralgie.
Ceny 50 a 60 centów.
Próbujcie najpierw kupić w aptece
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Śmierć podczas procesu Steigera—Sędzia przysięgły umiera w sali sądowej

LWÓW. — Przed rozpoczęciem rozpraw w procesie Steigera, zdarzył się w sali sądowej tragiczny wypadek. Mianowicie jeden z sędziów przysięgłych, Zygmunt Szulakiewicz, dyrektor Towarzystwa Naftowego zachorował nagle na udar serca i zmarł, zanim przybył pomoc lekarska.

Z powodu tego wypadku rozprawę odroczono do jutra.

Telefon: Caledonia 9227
DR. ANTONI S. BOGATKO
LEKARZ
120 East 34th St., New York, N. Y.
GODZINY:
Od 1 do 2 po południu
Od 5 do 7 wieczorem

DR. BRYAN
333 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chronicznie choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza.
Mężczyzn wyłącznie.
Godziny: od 8ej rano do 8ej wiecz.
W niedzielę od 9ej rano do 1ej po poł.
Telefon, Orchard 1521

JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
323 E. 10th St., New York City

DR. MARJA C. REINA z Warszawy
MEDYK-CHIRURG i AKUSZERKA
Laureatka z Uniwersytetu z Paryża
oraz New Yorku
Specjalistka chorób kobiecych, żołądkowych oraz od reumatyzmu.
Kancelarja:
698 West End Avenue,
róg W. 94 ulicy w New Yorku
Godziny ofiarowe: 3—12 w poł. 6—8 w. codziennie oraz w niedzielę i święta.
Telefon: Riverside 4795

DENTYSTA
Dr. Józef Wexler
Były demonstrator Uniwersytetu nowojorskiego
Wykonuje wszelkie roboty dentystyczne najnowszemi metodami, przy pomocy promieni Roentgena.
Bezbolesne rwanie zębów.
Najniższe ceny. Łatwe spłaty.
ROBOTA GWARANTOWANA.
223 Second Ave., róg 14th St.
(Temple Court Building).

Dr. S. LOW
Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
przyjechał z Wiednia i ordynuje
317 East 10th Street, New York
GODZINY URZĘDOWE: 12—1, 6—8
Telefon, Dry Dock 4151
(Mówi po polsku.)
Leczenie Promieniami Roentgena. (X-RAY)

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza za pomocą Promieni "X"
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon Dry Dock 2823

CENTRALNA POLSKA LECZNICA
DR. JÓZEF ZAMOSCJE
POLSKI LEKARZ
193 Second Ave., róg 12 ul. New York
SPECJALIŚCI
od chorób chronicznych mężczyzn i kobiet: skórnych, wewnętrznych, nerwowych i dziecięcych. Wydział Kobiecy: lekarz-kobieta udziela wszelkiej pomocy i porady.
Leczenie elektrycznością i promieniami Roentgena i Światła Alpejskiego.
Djagnoza za pomocą Promieni X-Ray.
Godziny: od 10 rano do 2 i od 5—8 w.
W niedzielę od 10 do 12 w poł.
Telefon: Stuyvesant 9715

LICZĄ ONE NA WAS.
Małe dzieci nie mogą same sobie poradzić! Gdy cierpią na zatwardzenie, nie wiedzą czego im brak.
Należy to do Was, Matki! Dwaszycie na niemi baczne. Dbajcie o to, aby miały regularne wypróżnienie codzienne. A przy najmniejszym stanie zatwardzenia, dajcie im RAMBINO—Najlepszy przyjaciel dzieci. Dzieci lubią to. Proszę o więcej. Działa sytko, przyjemnie i pewnie.
85 centów w aptekach lub wprost z laboratorjum.
F. AD. RICHTER & CO.,
104-114 So. 4th St. Brooklyn, N. Y.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

Nowy Świat
TELEGRAM CODZIENNY

Published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BLAŻKIWICZ, Editor P. TOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

PRENUMERATA (Na prowincji) Codziennie z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym		SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City) Daily with Illustrated Sunday Section	
Na cały rok	$7.00	One Year	$7.00
Na pół roku	3.75	Six Months	3.75
Na kwartał	2.00	Three Months	2.00
MANHATTAN and BRONX		MANHATTAN i BRONX	
Na cały rok	$10.00	One Year	$10.00
Na pół roku	6.00	Six Months	6.00
Na kwartał	3.50	Three Months	3.50

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N. Y.
Telephone: Stuyvesant 2327

BROOKLYN BRANCH
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0923

FAŁSZYWA POLITYKA UKRAIŃCÓW

W jednym z ostatnich numerów warszawskiego miesięcznika politycznego „Droga", b. minister Leon Wasilewski, obecnie delegat Polski do rokowań z Litwą stwierdza, że polityka Ukraińców znajduje się na rozdrożu wobec zupełnej przegranej.

Ukraińcy liczyli pierwotnie — pisze p. Wasilewski — na pomoc austro - niemiecką, chcąc tą drogą stworzyć odrębne państwo „Ukrainę Zachodnią". Pomoc ta nie dopisała, jak również nie dopisała pomoc Ukrainy naddnieprzańskiej. Wojnę z Polską Ukraińcy galicyjscy przegrali.

Liczono później na pomoc Aljantów i w tym kierunku rozwijano działalność dyplomatyczną, pragnąc uzyskać bądź uznanie „Ukrainy Zachodniej", bądź ostatecznie przyznanie jej Polsce tylko warunkowo.

I te zabiegi skończyły się przegraną, zaś uchwała Rady Ambasadorów z 15 marca 1923 r. ustalająca Wschodnie granice Polski, z włączeniem do niej Galicji, przypieczętowała tę klęskę dyplomacji ukraińskiej.

Ukraińcy liczyli na katastrofę zewnętrzną Polski, co również nie dało im żadnych rezultatów. Polska odparła najazd bolszewicki.

Liczono też i na wewnętrzną katastrofę Polski. I ta nie przyszła.

Autor stwierdza, że antypaństwowa taktyka polityków ukraińskich utrudnia rządowi polskiemu stosowanie ugodowego systemu. Podaje ciekawe cyfry statystyczne, świadczące o stosunkowem cofaniu się siły liczebnej Ukraińców w Polsce i dowodzi, że taktyka polityczna Ukraińców jest sprzeczna z ich interesem.

Ludność ukraińska w. b. Galicji Wschodniej — konkluduje p. Wasilewski — jest za słaba, aby mogła wytrzymać przez czas dłuższy stan taki, pozbawiając się dobrowolnie czynnego udziału w życiu własnego kraju i wpływu na jego rozwój.

Autor wyprowadza stąd wniosek, że jedynem wyjściem dla Ukraińców obecnie, jest zerwanie ze stanowiskiem antypaństwowem i zorganizowanie pracy pozytywnej na gruncie legalnego wyzyskiwania konstytucji polskiej przy poparciu tych czynników polskich, które nie zgodzą się na popieranie akcji dążącej do rozbicia Państwa Polskiego, ale pójdą ręka w rękę z Ukraińcami w obronie ich interesów narodowo - kulturalnych i społeczno - ekonomicznych.

Głos ten nie powinien przejść bez echa w rozsądniejszych sferach ukraińskich, zarówno w Polsce, jak i tutaj na wychodźtwie.

Leon Wasilewski nie należy do ludzi, których możnaby posądzić o tendencje szowinistyczne. Jest jednym z najwybitniejszych znawców stosunków wśród „mniejszości narodowych" i uwagi jego, spokojne, trzeźwe i uczciwe, powinny znaleźć drogę do rozognionych i podnieconych różnemi środkami narkotycznemi, ukraińskich umysłów.

Niezbyt dawno, we Włodzimierzu Wołyńskim na Kresach odbył się Zjazd nowozorganizowanej partji pod nazwą „Ukraińskiej nacjonalnej jedności". Partja ta przesłała rządowi polskiemu zapewnienie, że stoi na stanowisku państwowości polskiej.

Ale polityka ukraińska separatystyczna, natychmiast wytoczyła nowej partji walkę.

Organ tej polityki „Diło" odmawia nowej partji prawa reprezentowania ludności ukraińskiej, bo nie zgadza się z duchem uchwał na zjeździe przyjętych, opartych na państwowości polskiej.

A już niema mowy, ażeby wśród Ukraińców tutaj na wychodźtwie, ziejących wprost nienawiścią do Polski w każdym ich organie, nastąpiło jakiekolwiek uspokojenie i otrzeźwienie.

Lecz życie jest silniejsze niż teorje i fantazje. Politycy ukraińscy, którzy, jak słusznie twierdzi Leon Wasilewski, interesom własnego narodu szkodzą, tocząc bezkompromisową i chaotyczną walkę z Polską, jeżeli nie dziś, to jutro sami się przekonają, że TAKTYKA tej walki, daleko ich nie zaprowadzi.

wb.

ZJAZD NADZWYCZAJNY SOKOŁÓW

W dniach 26, 27 i 28, odbędzie się w Detroit, Mich. Zjazd Nadzwyczajny Związku Sokołów Polskich w Ameryce. W rozesłanej do pism odezwie Komitetu Prasowego, czytamy między innemi powody, dla których prezes Związku p. Starzyński zwołuje Zjazd.

Powody te zasługują na uwagę:

„Zjazd Nadzwyczajny jest konieczny. Od czasu Zjazdu i Zlotu, odbytego we wrześniu r. z. w Brooklynie, wyłoniły się nowe zagadnienia dla Sokolstwa w Ameryce: ujawniła się konieczność gruntownej rewizji konstytucji Związku Sokołów Polskich w Ameryce, uchwalonej na wspomnianym Zjeździe w Brooklynie; dalej, zmienienia lub całkowitego obalenia niektórych uchwał brooklyńskich; omówienia doniosłej sprawy urządzenia kursów okręgowych w celu wyszkolenia zastępu instruktorów - wychowawców, którzyby nie tylko kształcili pod względem rozwoju fizycznego, ale zarówno prowadzili umiejętną pracę kulturalno - oświatową po Gniazdach Sokolich.

Oprócz tego zadaniem Nadzwyczajnego Zjazdu będzie przeprowadzenie takich wniosków, których w oficjalnym programie obrad Zjazdu niema, ale które mogą wyłonić się w umysłach delegatów, patrzących rozumnie w przyszłość Sokolstwa w Ameryce. Wnioski te muszą mieć na oku polepszenie bytu Zespołu Sokolego w tym kraju i rozwinięcie bardziej wydajnej i sprężystej działalności Związku Sokołów Polskich dla pożytku i dobra naszej młodzieży i wogóle przyszłych pokoleń naszych, na tej ziemi zrodzonych, a to w myśl przyjętej rezolucji w Polsce, podczas pobytu tamże Wycieczki Sokolej.

Wreszcie, nie mniej ważną i doniosłą kwestją będzie odmyślenie środków materjalnych, któreby pozwoliły na przeprowadzanie wspomnianych wyżej kursów okręgowych, — dla wyszkolenia sił nauczycielskich.

Nadzwyczajny Zjazd zatem ma ogrom pracy przed sobą i musi załatwić szereg zadań, w obliczu których Sokolstwo Polskie w Ameryce stanęło w okresie powojennym. Z chwilą odzyskania niepodległości przez Polskę, bowiem praca ideowa Sokolstwa musi ulec zasadniczej w niektórych wypadkach zmianie i przybrać inny, niż dotychczas kierunek.

Nowy program pracy dla Sokolstwa przeto ma wytknąć Zjazd Nadzwyczajny i da się on łatwo obmyśleć, jeżeli wszyscy delegaci na Zjazd, — przyjadą nań ożywieni jednakowym zapałem i z jednakową chęcią przyłożenia się do pomyślnego przeprowadzenia potrzebnych uchwał."

Szkoda, że narazie nic nie wiemy, jaki kierunek idejowy ma przybrać nowa i zasadniczo zmieniona praca Sokolstwa w Ameryce. Czytamy tylko, że musi przybrać inny, co nie tylko dla osób postronnych, ale dla samych Sokołów jest narazie zagadką.

Nie rozumiemy również jak Zjazd Nadzwyczajny może uchwalić rzeczy, których niema w oficjalnym programie. Zjazdy Nadzwyczajne mają zazwyczaj ściśle i ograniczone funkcje do spełnienia i tak jest praktykowane we wszystkich organizacjach, że tylko te sprawy mogą być na nich uchwalane, dla jakich został zjazd zwołany.

Ale to są kwestje prawne, że tak powiemy wewnętrzne. Dotyczą one tylko Sokołów.

Nas obchodzi zasadniczo program Zjazdu, który zapowiada gruntowne w Sokolstwie na wychodźtwie reformy. I z tego programu jasna dla nas jest tylko sprawa oświatowa.

Szkoda, że p. prezes Starzyński zwołując Zjazd, wyraźniej i jaśniej nie określił swoich planów i zamiarów. Musi je mieć, bo inaczej nie zapowiadałby „gruntownej rewizji konstytucji" i innego kierunku idejowego.

Odezwa komunikatu prasowego zaznacza, że uchwały, które zapadną na Zjeździe w Detroit, będą miały znaczenie nietylko dla Sokolstwa ale i dla całego wychodźtwa. Lecz jest to ogólnik, który nic nam nie wyjaśnia. Stwarza tylko najrozmaitsze domysły.

Organizacja, która zapowiada tak poważne rzeczy, jak kompletną przebudowę idejową, dla własnego dobra, powinna jasno i otwarcie postawić sprawę, tymbardziej jeżeli kwestje które podejmuje, są kwestjami obchodzącemi całe wychodźtwo.

* * *

FASZYŚCI MAJĄ PRZYWILEJE

Rząd włoski zawarł ostatecznie umowę z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie spłaty długu, który Włochy podczas wojny zaciągnęły w Ameryce. Dług ten razem z procentami wynosi w tej chwili 2,138,000,000 dolarów.

Ma być spłacony w ciągu 62 lat ratami łącznie z procentem, Włochy zapłacą Stanom razem 2,407,000,000 dolarów.

Inaczej mówiąc, rząd włoski uzyskał lepsze warunki, niż je uzyskały Polska, Anglja i Belgja i jakie Washington zaproponował Francji.

Dlaczego faszyści cieszą się takiemi przywilejami u rządu prez. Coolidge'a, to w każdym razie jest interesujące.

Na Marginesie

THE World wydziwia w dowcipny sposób odpowiedź Departamentu Stanu na pytanie Civil Liberties Union, dlaczego hrabinie Karolyi został wzbroniony wstęp na ziemię amerykańską.

Odpowiedź ta brzmiała dość krótko i bardzo węzłowato: „Hr. Karolyi nie otrzymała wizy na zasadzie tego samego prawa i w taki sam sposób jak inne osoby, uznane na podstawie praw Stanów Zjednoczonych za niemogące tu wyjadować."

Odpowiedź więcej niż ścisła, bo przypominająca z kształtu symbolicznego węża, który sam siebie gryzie w ogon. Klasyczna odpowiedź w kółko.

Dlaczego hr. Karolyi nie „dopuszczono"?

Bo jest niedopuszczalna.

Dlaczego jest niedopuszczalna?

Bo jej nie dopuszczono!

* * *

BROWARY Friedrichshein w Berlinie mają salę publiczną, w której się odbywają zgromadzenia, odczyty i t. d. Dotąd nie sprawdzano nigdy, jaki „kierunek" reprezentują osoby czy stowarzyszenia, wynajmujące salę, byleby się z należności uiściły zgóry.

Zdarzyło się jednak wczoraj, że zarząd browarów wynajął salę grupie osób, nie wiedząc, że osoby te należą do rzadkiej w Niemczech kategorji „prohibicjonistów".

Obecność kacerzy, heretyków, bezbożników i bluźnierców w kościele nie oburzyłaby tak wiernych, jak oburzyło piwoszów niemieckich znieważenie piwnego sanktuarium przez niecnych anty-alkoholików. Roznamiętnione tłumy trzymały w oblężeniu świątynię Bachusa przez dwie godziny, zanim zostały rozpędzone przez oddział policji w sile paruset jeźdźców i tyluż plechurów. Zniewagę wyrządzoną sali berlińczycy chcieli zmyć krwią, ale zmyli tylko — piwem.

* * *

WZNANEJ historyjce dla dzieci pewna kobieta pewnego razu ofiarowała w noc burzliwą gościnę zbójowi, udającemu wędrowca. Zbój ten miał przy sobie córeczkę, baba też córeczkę miała. Domyślając się złych zamiarów zbója względem swej córeczki, baba w nocy przesunęła łóżeczka, na których spały córeczki. Skutek był taki, że zbój odrąbał głowę własnemu dziecku i bardzo był zmartwiony.

Podobne zmartwienie ma obecnie hiszpański sztab jeneralny w Marokku, odkąd wiadomem się stało, że przebiegły Abd-el-Krim swoich wojowników lokuje podczas napadu aeroplanów hiszpańskich na pozycje riff'ów w pieczarach skalnych, a drewniane budy i szałasy, wystawione na działanie bomb, przeznacza dla jeńców hiszpańskich. Intendentura Abd-el-Krima cieszy się wielce, że po każdym napadzie aeroplanów ma mniej „niewiernych psów" do żywienia plackami z mąki jęczmiennej. Niewierne wampiry, czyli psy latające, nie domyślały się nawet czyją to krew pijały w nocy podczas „bohaterskich ataków z powietrza". A teraz płacz i zgrzytanie zębów!

* * *

CO to jest — mandat?

Mandat to jest, kiedy pożyczę od ciebie twój złoty zegarek na wieczne nieoddanie. Tak się określa mandat zwyczajny. Niezwyczajny mandat jest wtedy, kiedy ja, pożyczający, przekręcę przy nakręcaniu pożyczony od ciebie zegarek. Wtedy zmartwienie jest podwójne. Ty się martwisz, że nie masz złotego zegarka, ja zaś martwię się, że mam zegarek przekręcony.

Wymowną ilustracją niezwyczajnego mandatu jest Syrja. Francja pożyczyła sobie ten zegarek na wieczne nieoddanie, ale rychło przekręciła w nim sprężynę. Zrobił się krwawy gwałt. Do Syrji wyjeżdża wielce liberalny i humanitarny zegarmistrz w osobie Henri de Jourenel'a, który ma pękniętą sprężynę zlutować i namaścić. Dotychczasowe metody przekręcania uznano za mylne. Syrja ma być tylko „nakręcana" i to za pomocą „jaknajdalej posuniętej autonomji", jak domaga się tego pan Briand i jak przedtem domagały się tego zbuntowane plemiona syryjskie.

KUSZENIE SZATANÓW

Poseł Polakiewicz — do wychodźtwa

Żegnając Polonję nawołuje do utrzymania idei demokratycznych i szerzenia oświaty

Przed odjazdem do Polski, poseł Karol Polakiewicz nadesłał do Zarządu Centralnego Złączonych Komitetów Piłsudskiego, list tej treści:

Do Rodaków na Wychodźtwie!

Dnia 12-go listopada 1925 roku opuszczam Stany Zjednoczone po dwu i pół miesięcznym pobycie, po odbyciu kilkudziesięciu wieców i zebrań w kolonjach wychodźtwa.

W Polsce powierzono mi duże sprawy.

Reprezentowanie i zainteresowanie wychodźtwa kwestją inwalidów, wdów i sierot po poległych w wojnie światowej i polskiej, jako jednemu z rzeczników tych najbardziej nieszczęśliwych ofiar wojny—na terenie Sejmu i jako członkowi Wydziału Wykonawczego Związku Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej. Uważałem tę sprawę za jedną z najpilniejszych, wśród zagadnień jakie ma społeczeństwo przed sobą w Polsce, sprawę imienia i przyszłości całego narodu. W tym celu porozumiawszy się z kilkoma byłymi towarzyszami broni zwróciłem się do Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Chicago z propozycją, by Stowarzyszenie to obejmujące najbliższych inwalidom—bo towarzyszy broni, podjęło się akcji na rzecz tej drogiej sprawy.

Wyrażam przekonanie i silną wiarę, że Stowarzyszenie Weteranów sprawą tą zajmie się i przeprowadzi do szczęśliwego końca w myśl rozmowy, jaką miałem z Zarządem w Chicago—Związek Inwalidów w Polsce i ja nadal wszelką pomocą i podtrzymywanie stosunków niesiemy. Program pracy, organizacji i propagandy będzie niedługo podany do wiadomości całego wychodźtwa.

Drugą sprawą było nadanie „Krzyża Legjonowego" tym, na wychodźtwie, którzy należeli do organizacji pomocniczych Legjonom lub też Czynowi Legjonowemu wybitną pomoc okazali. W celu przeprowadzenia nadawania krzyża i opinjowania petentów utworzono na Zjeździe w Detroit dnia 17-go października na podstawie propozycji prof. Siemiradzkiego Ekspozyturę Komisji Kwalifikacyjnej Krzyża Legjonowego. Do komisji tej powołałem z Chicago ob. S. Dymidasa, A. Hinkelmana, H. Liwacza i J. M. Sienkiewicza; z Detroit W. Frontczaka, C. Łukaszkiewicza i Wł. Maiora; z Cleveland T. Siemiradzkiego, P. Kurdziela; z New Yorku Wł. Błażewicza, Z. Bogdańskiego i W. Gruberskiego; z Bostonu L. Kozłowskiego; z New Bedford Dr. F. Dziurę; z Trenton R. Grabowskiego; z Philadelphii B. Urbańskiego; z Milwaukee Banachowicza; z Ludlow J. Fierlita.

Ekspozytura Komisji Kwalifikacyjnej Krzyża Legjonowego ogłosi sposób w jaki należy się o jego nadanie starać—poczem ja z Polski nadeślę krzyże i legitymacje.

W związku z utworzeniem Ekspozytury Krzyża Legjonowego Złączone Komitety im. Józefa Piłsudskiego zwróciły się do mnie, jako reprezentanta Związku Legjonistów z propozycją, bym objechał kolonje polskie w Stanach Zjednoczonych. Zgodziłem się chętnie, chcąc nie tylko zapoznać się z wychodźtwem, ale także przynieść wieści z kraju i opowiedzieć o decyzji Legjonistów nadania Krzyża.

Kiedy dziś żegnam się i ślę pozdrowienie wszystkim mym znajomym i przyjaciołom, nie mogę się oprzeć przedewszystkiem potrzebie podziękowania za gościnę serdeczną jakiej byłem przedmiotem w Schenectady, Amsterdam, Chicago, Detroit, Cleveland, Buffalo, Niagara Falls, Philadelphia, Camden, Newark, Bayonne, Brooklyn, Toledo, Hamtramck, New Bedford, Fall River, Taunton, Boston, Salem, Lawrence, Easthampton, Gilbertsville, Worcester, Waterbury, Yonkers, Passaic, Chicopee i Holyoke. Wszystkim mym gospodyniom i gospodarzom i tym, którzy dawnym zwyczajem sercem mnie przyjmowali ślę na tej drodze serdeczną podziękę i zapewnienie, iż na zawsze mi gościna w pamięci pozostanie.

Rozstając się pozostawiam rodakom hasła Złączonych Komitetów im. byłego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza do spełnienia:

Utrzymanie idei demokratycznych wśród wychodźtwa i w Polsce;

Podtrzymanie i szerzenie oświaty, kultury i języka polskiego wśród Polonji;

Pełnienie lojalnie wszystkich obowiązków obywateli Stanów Zjednoczonych i korzystanie w całej pełni z praw i uprawnień z tego płynących.

Zdaję sobie sprawę z ciężkiej walki życiowej i pracy jaką macie na wychodźtwie, wyrażam jednak pełną nadzieję, że hasła te podane przez waszych sterników przyjmiecie i spełnicie.

Ukochanemu i przez wychodźtwo Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu zawiozę wyrazy niezmiennego przywiązania i czci i zapewnienia, że w myśl Jego idei i wskazówek będziecie na wychodźtwie, jak my w Polsce, pracować.

Cześć!

Dr. KAROL POLAKIEWICZ,
Major Wojsk Polskich w rezerwie i Poseł na Sejm.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

Spędźcie Boże Narodzenie i Nowy Rok w Polsce
SPECJALNA WYCIECZKA
okrętem „ESTONIA"
8-go Grudnia, 1925 r.
WPROST DO GDAŃSKA
NA TYM SAMYM OKRĘCIE.
Już czas zaopatrzyć się w niezbędne dokumenty i rzeczy do podróży.
Będziecie zachwyceni specjalną obsługą, życiem i miłem obejściem na tym okręcie, a szczególnie bezpośrednią bez przerwy podróżą morską z NEW YORKU WPROST DO GDAŃSKA. Nie potrzebujecie przesiadać z okrętu na okręt, ani też odbywać daleką podróż koleją, co będzie prawdziwą dla Was wygodą, szczególnie teraz w sezonie zimowym.
CENY KART DO GDAŃSKA:
3 kl. $106.50; tam i napowrót tylko $189.
2 kl. $130.00; tam i napowrót tylko $243.
Podatek rządowy osobno.
Zawsze pamiętać należy, że jedyna, prostą drogą do Gdańska, jest:
BAŁTYCKO AMERYKAŃSKA LINJA
9 BROADWAY, NEW YORK CITY
Tu się zgłaszać, lub do własnych agentów.

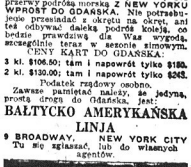

NEW YORK — GDAŃSK—GDYNIA
Przez Kopenhagę.
Wygodna i szybka komunikacja

Spędźcie święta BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU ze swoimi w starym Kraju.
Następne okręty z New Yorku zabiorą Was tam
HELLIG OLAV ..... 27 Listopada
FREDERIK VIII ..... 9 Grudnia
HELLIG OLAV ..... 7 Stycznia, 1926
OSCAR II ..... 28 Stycznia.
Specjalnie świąteczne potrawy i zabawy. Można otrzymać pozwolenie na pobyt do Ameryki w ciągu roku. Zniżone ceny na szyfkarty powrotne 3-ej klasy.
Szczegółowe informacje chętnie daje miejscowy agent lub jedno z głównych biur.
Scandinavian-American Line
27 Whitehall Street, New York
248 Washington Street, Boston
117 N. Dearborn Street, Chicago
123 S. Third Street, Minneapolis

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursy wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 8 rano do 8 wieczór codziennie. W niedziele od 11 rano do 3 po południu.
New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14 Street, New York City.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Wacław Gubonficki zapłacił $5 kary za pijaństwo

Wacław Gubonficki, zamieszkały w Brooklynie pn. 1708 przy Rockaway Parkway, został onegdaj w tutejszym pierwszym kryminalnym sądzie skazany na $5 kary za pijaństwo.

Gubonficki przybył do Jersey City z Brooklyna w ubiegły wtorek na chrzciny łatorośli swego przyjaciela i wracając do domu, zatrzymał się na Newark Ave. po to aby powiedzieć tym, którzy chcieli go słuchać, jaką opinję ma on o stanie New Jersey.

Aresztowany i skazany na $5 kary za pijaństwo, zapłacił grzywnę i powstrzymał się od dalszych komentarzy o New Jersey.

Przyznał się do okradzenia sklepu Byryńskiego . .

Michael Martin, zamieszkały przy Bramhall Ave., przyznał się przed sędzią Egan'em do włamania się w dniu 5 lipca do sklepu z cygarami i papierosami Ludwika Buryńskiego, mieszczącego się p. n. 329 przy Johnston Avenue i okradzenia tegoż.

Sędzia Egan skazał Martin'a na probację; ma on rekord kryminalny od roku 1909.

Bal Rozmaitości

Tow. „Gwiazda Młodzieży" urządza bal rozmaitości w środę przed Thanksgiving Day, 25 listopada, 1925 r., początek o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Białego Orła, 335 Newark Ave., Jersey City, N. J.

Niezwykli goście na zabawie.

Towarzystwa Młodzieży Związku Narodowego Polskiego przybędą z Bronx, New Yorku, Tarrytown, Passaic, Paterson, Bayonne, Staten Island, Newarku i okolicy.

Kto był na poprzednim balu Tow. „Gwiazda Młodzieży", wie dobrze, jak serdecznie można się tam ubawić.

Na ten niezwykły u nas bal rozmaitości, najserdeczniej zapraszamy całą naszą polską gromadę i młodszych i starszych, gdzie znakomita orkiestra balowa pobudzi najbardziej opieszałych do wesołości i życia.

Komitet zabaw Tow. „Gwiazda Młodzieży.

PASSAIC

Wielki bal Weteranów

Placówka 36 Weteranów Armji Polskiej w Passaic urządza wielki bal jesienny dnia 15 listopada, w Domu Ludowym Polskim, 1-3 Monroe ulica. Początek o godzinie 7-ej wieczór.

Orkiestra National Synocopators z Newark, N. J. (15)

Wielki bal przedadwentowy

Wielki bal przedadwentowy urządza Tow. Przemysłowe „Triumf" w sobotę dnia 14-go listopada, b. r. na sali ob. J. Maciąga, 40—3cia ul. Passaic. Początek o godz. 7-ej wieczór.

Upraszamy szanownych członków i członkinie i całą Polonję o jaknajliczniejsze przybycie, zaręczając szóry, iż każdy ubawi się przy dźwiękach znakomitej orkiestry. Będą też różne rozgrywki, a każdy będzie miał sposobność coś wygrać i ubawić się dowoli.

Z szacunkiem. KOMITET.

NEWARK

Bal Tow. B. Limanowskiego

Do dziś dnia wszyscy wspominają o ostatnim balu Limanowczyków i dziś ci sami się radują i wszystkim innym głoszą, iż odbędzie się drugi bal T-wa B. Limanowskiego, Z. S. P. w sali Klubu Oświatowego, 255 Court St. w sobotę, dnia 14-go listopada. Komitet balu zaangażował doskonałą orkiestrę i opracował piękny program wielu niespodzianek.

Cała Polonja zaproszona na drugi w tym sezonie bal T-wa B. Limanowskiego Z. S. P.

Zatem wszyscy śpieszcie!

Jutro idziemy na randez vous z Najpiękniejszą z Kobiet

Wszyscy mężczyźni czynią przygotowania nielada. Smokingi się prasują, lakiery są wkładane na prawidła, aby nabrały fasonu, melonIki i czarne palta z aksamitnemi kołnierzami są wyjmowane z szaf, a wszystko to następstwo dlatego, że do naszego miasta zawitała Najpiękniejsza z Kobiet i ukaże się w całej krasie swoich niewieścich wdzięków w Kruegers Auditorium przy Belmont Ave., jutro, t. j. w niedzielę, dnia 15-go b. m.

Takie same przygotowania czynią i panie, albowiem książe-pan Waldenburgu — opuściwszy swoje królestwo przybył do Newarku i czyni poszukiwania za „Najpiękniejszą z Kobiet". Każda z dam ma szanse... przypodobania się księciu, który jest właścicielem doskonałego teatru i może zapewnić osóbce uroczej i mającej talent, dożywotnią pracę na swojej scenie i emeryturę na starość.

Jak więc widzimy, wszyscy szykują się do przybycia na przedstawienie prześlicznej operetki „Najpiękniejsza z Kobiet", którą wystawia Teatr Polski, Inc., w obsadzie najlepszych sił artystycznych, w skład których wchodzą panie: M. Marjewska, Yorkowa i balerina Luna Nestor, oraz p.wie: Kallini, Krassowski, Grus, Bromiński, Zubr i wielu innych.

Są także doskonale wyszkolone chóry, urocze manikurzystki, żołnierze, tancerki, pierroci itp.

Że wszyscy zadowoleni będą z przedstawienia można sądzić z tego, że powodzenie premjery wymienionej operetki w Filadelfji i New Yorku było nadzwyczajne pod każdym względem.

Zapamiętajcie więc sobie, że w niedzielę, dnia 15 b. m. „Najpiękniejsza z Kobiet" będzie wystawiona w Newarku w Krugers Auditorium przy Belmont Ave.

BAYONNE

Prontnickiema kolega szkolny złamał przegub u ręki

14-letni Józef Prontnicki, zamieszkały p. n. 46 przy East 16 ulica, pobił się onegdaj na podwórzu szkolnem ze swym kolegą, trzynastoletnim Samuelem Panico, zamieszkałym p. n. 26 przy West 11 ulica i doznał złamania przegubu u lewej ręki. Zabrano go do spitala Bayonne.

HARRISON

Baczność Harrison i okolica!

Tymczasowy Dyrektorjat Budowy Domu Narodowego w Harrison, N. J. urządza pierwszy ogólny wiec w sali Sokoła, 215 Cleveland Ave., w niedzielę, 15-go listopada, b. r., o godz. 3:30 popołudniu.

Każdy Polak i Polka zamieszkali w Harrison i okolicy powinni przybyć i dowiedzieć się, jak daleko Dyrektorjat posunął się w swej pracy.

Wszyscy Polacy bez różnicy zapatrywań powinni przybyć i dołożyć cegiełkę do tej ostoi polskości, jakim będzie Polski Dom Narodowy.

Nie powinniśmy zapominać, iż Dom Narodowy będzie twierdzą polskości, nietylko dla nas, ale i dla następnych pokoleń. Dyrektorjat pokłada nadzieję, iż nie zawiedzie się na harrisońskiej Polonji, która powinna stanąć do apelu, jak jeden mąż.

R. Grodzki, sekr.

TOWARZYSTWO „GWIAZDA MŁODZIEŻY"
urządza

BAL ROZMAITOŚCI

w środę przed Thanksgiving Day, 25 listopada, 1925

W SALI BIAŁEGO ORŁA

335 NEWARK AVE., JERSEY CITY, N. J.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą się wesoło ubawić w gronie tak zacnych gości.

Kto był na poprzednim balu Tow. „Gwiazda Młodzieży", wie dobrze, jak serdecznie można się tam ubawić.

Baczność Newark i Okolice!

JUTRO

W KRUEGERS AUDITORIUM

„NAJPIĘKNIEJSZA Z KOBIET"

WSPANIAŁA OPERETKA W 3-CH AKTACH

Przyjdź sam i przyprowadź znajomych.

Gdy władze miejskie w Birmingham, Anglja, zabroniły jej wystąpienia boso w tańcu, Pawłowa, ubrała jedną tylko ze swoich baletnic w pończochy i sandałki i sama wykonała program swych tańców na bosaka

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Thompsonville, Conn., 9-go listopada 1925-go roku.

Szanowny Redaktorze:

Uprzejmie upraszam o zamieszczenie na łamach „Nowego Świata" tych kilku uwag o kampanji na rzecz Fundacji Kościuszkowskiej, zapoczątkowanej przez pana profesora Mierzwę.

Sprawa jest to wielkiej wagi, gdyż młodzież polska, która tu będzie przyjeżdżała na studja za pieniądze otrzymane z funduszu stypendjalnego, odda kiedyś w przyszłości wielkie usługi naszej Ojczyźnie.

Otóż gdy p. prof. Mierzwa rozmawiał z rektorem Wassar College p. McCraken, ten ostatni powiedział do niego tak: „Kościuszko był tak naszym jak i waszym bohaterem. My, Amerykanie, zaciągnęliśmy dług u Kościuszki i pragniemy go spłacić, a teraz właśnie nadarza się ku temu sposobność. Niech Polacy złożą na rzecz fundacji Jego imienia tylko $300,000, to my, Amerykanie, dołożymy do miljona." Tak mówi Amerykanin. A cóż my na to? Czy mamy pozwolić na to, żeby za pieniądze Amerykanów młodzież nasza pobierała naukę dla dobra naszego i naszej Ojczyzny? My, Polacy, nie dopuścimy do tego! Musimy obudzić się ze śpiączki i sprawą tą lepiej się zainteresować.

Wiedząc z doświadczenia, że Polonja w Thompsonville nigdy nie pozostawała w tyle, gdy chodziło o sprawy narodowe, wyrażam nadzieję, że i tym razem z tutejszem towarzystwem imienia Tadeusza Kościuszki zabierze się do dzieła i wyśle dar na kształcenie naszej młodzieży na pożytek odrodzonej Ojczyzny.

Spodziewam się że towarzystwa nasze wezmą tych słów kilka pod rozwagę i przyczynią się do wzniesienia żywego pomnika Kościuszce. Nadmieniam, że adres p. prof. Stefana Mierzwy jest następujący: 953 Third street, New York, N. Y.

Korespondent.

ZAWIADOMIENIA

SCHENECTADY, N. Y.

Do wiadomości Szan. Polonji

Nowozorganizowany komitet „Złączonych Komitetów Piłsudskiego", który ma za zadanie działalność na rzecz demokracji i pracy oświatowej, tak w Polsce jak i na wychodźtwie, urządza pierwszy wielki bal, który odbędzie się w sobotę, dnia 14-go listopada, na sali czeskiej pnr. 115 Fifth Ave., z doborową orkiestrą, oraz innemi niespodziankami. Wstęp 35c od osoby. Zapraszamy się wszystkich.

Z szacunkiem, KOMITET.

YONKERS, N. Y.

W niedzielę dn. 15 b. m. w sali Y. M. C. A. odbędzie się odczyt na temat: „Jak chłop polski walczył przeciw pańszczyźnie". Prelegent ks. R. Pawlikowski. Początek o godz. 6 wieczorem.

Telefon: Greenpoint 7383

HENRYK SOKAL, M. D.

141 Kent St.

Brooklyn, N. Y.

blisko Manhattan Ave.

GODZINY URZĘDOWE:

od 12 do 1 po południu i od 6 do 9 wieczór.

Z BROOKLYNA

DZISIAJ!

Kłopoty miljonera

Znane tow. I Oddz. Związku Młodzieży Polskiej w Brooklynie urządza przedstawienie i bal, w niedzielę, dnia 15-go listopada, w Domu Narodowym, 261-7 Driggs Ave. Początek **punktualnie o godz. 7-ej wieczorem.**

„Kłopoty Miljonera", farsa w 3ch aktach, poraz pierwszy ukaże się na scenie w Ameryce; jest to sztuka tak komiczna, iż od początku do końca publiczność nieustannie będzie „boki zrywać"... ze śmiechu.

A jeśli dodamy, że udział biorą tak wybitne siły amatorskie w Brooklynie, jak panie: Mazurkiewicz i Błaszczak; panowie: J. Lewandowski, A. Korczyński, N. Naguszewski, St. Lewandowski, B. Hron, A. Kraut i inni, to mamy gwarancję, że będziemy mieć prawdziwą ucztę duchową.

Ob. B. Hron, który reżyseruje tę sztukę, zapowiada, że przedstawienie rozpocznie **PUNKTUALNIE bez względu na to, ile będzie publiczności na sali.**

Muzyka? Rozumie się, że najlepsza, polska, jaką mamy w Brooklynie — orkiestra prof. J. Mroza.

20 sklepów sprzedanych za $215,000

Licytator W. C. Mayer, sprzedał przed dwoma dniami 20 budynków sklepowych w dzielnicy Gerrittsen pomiędzy ulicami Devon i Everett Ave.

Sklepy te sprzedano w cenie od $9,600 do $17,250, ogółem osiągnięto $215,000. Większość zakupili obecni lokatorzy.

Sklepy te o tyle uważane są za dobre kupno, że w roku 1932 spodziewanem jest, że obok proponowanego nowego ogrodu „Marine Park" odbędzie się wystawa światowa.

Tow. „Dzwon Zygmunta"

Znany i popularny w Brooklynie chór mieszany „Dzwon Zygmunta" mający swą siedzibę w Sokolni, przy 188 Grand St. przygotowuje się do swego dorocznego koncertu jaki ma się odbyć dnia 21-go listopada, 1925 roku, w Domu Narodowym przy Driggs Ave.

Członkowie nietylko się ćwiczą w śpiewie, ale i wielka liczba biletów została już sprzedana tak, że koncert ten bardzo dobrze się zapowiada.

Stojowski-Michnowska

W przyszłą środę, dnia 18-go listopada, wstępują w związki małżeńskie, p. Antoni Stojowski, zamieszkały przy 579 Grand St. z panną Stanisławą Michnowską, zamieszkałą z rodzicami przy 15 Broome St., Greenpoint.

Oboje państwo młodzi są dobrze znani i nadzwyczaj popularni w kołach młodszego pokolenia Polonji nietylko w Brooklynie, ale i w całej okolicy.

Pan Stojowski jest członkiem Sokoła i właścicielem składu muzycznego przy 1072 Manhattan Ave. Oboje w interesie tym pracują od kilku lat.

Ślub odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki przy Driggs Ave. i Humboldt St., o godzinie 6-ej wieczorem.

Przyjęcie gości i kolacja na sali Domu Narodowego przy 19 St. Marks Place, w New Yorku. Gratulujemy!

Pani Budzińska skarży o $20,000 odszkodowania

W sądzie wyższym w Long Island City, sędzia Faber biorąc pod uwagę ciężkie jej położenie, uwzględnił prośbę jej adwokata, aby sprawę o odszkodowanie w sumie $20,000 przyśpieszyć, dając pierwszeństwo przed innemi sprawami.

Pani Budzińska, mieszkająca przy 607 Seventh Ave., Astoria, skarży Aleksandra Smitha z Long Island City o $20,000 odszkodowania za śmierć swego męża Wojciecha, który zginął pod kołami auta Smitha w dniu 9-go sierpnia.

Budziński jako giser zarabiał przeszło $40 tygodniowo i prócz żony pozostawił dwoje dzieci—Wojciecha, lat 15 i Manię, lat 13. Sprawa ma się rozpocząć w tych dniach.

Gazeta polska jest czemś więcej dla Polaka, aniżeli gazeta angielska dla Amerykanina.

Tow. Śpiewu im. SZOPENA w Greenpoint-Brooklyn

urządza

WIECZOREK FAMILIJNY

W GÓRNYCH SALACH DOMU NARODOWEGO

261-7 Driggs ave., Brooklyn, N. Y.

W SOBOTĘ, DNIA 14-GO LISTOPADA, 1925

MUZYKA DOBOROWA POLSKA

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Wstęp 50c od osoby — Wejście do sali ze strony Eckford St.

GŁÓWNA KWATERA

Gramofonów — Pianoli — Radios

CENY NADZWYCZAJ NISKIE

ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY

KAŻDY INSTRUMENT GWARANTOWANY.

Przyjdźcie, obejrzyjcie i przekonajcie się.

FERM MUSIC STORE

125 NASSAU AVENUE — BROOKLYN, N. Y.

(Pomiędzy ulicami Eckford i Oakland).

MAMY LICHE CZASY

Uważajcie na swe dolary

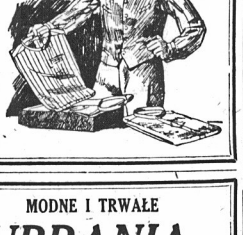

Z powodu zbliżających się świąt, każdy kupuje koszule, krawaty, bieliznę i inne rzeczy galanteryjne. U mnie dostaniecie dobry towar i po bardzo niskich cenach.

Prezenta świąteczne już teraz modecie wybierać w naszym sklepie.

Frankof Clothing Company

110a Nassau Avenue

BROOKLYN, N. Y.

M. WIERCHOLAW, Właściciel

Zapamiętajcie dobrze numer aby się nie pomylić.

MODNE I TRWAŁE

UBRANIA

NA JESIEŃ I ZIMĘ

Wielki wybór modnych ubrań i palt z ładnych i trwałych materjałów po cenach, jakich nikt dorównać nie może.

Wszystkie ubrania i palta z naszej własnej pracowni. Robimy także na obstalunek.

WILLIAM BURGER

84 NORMAN AVENUE, przy Manhattan Avenue, GREENPOINT-BROOKLYN

PIERWSZORZĘDNY

SKŁAD MIĘSA I WĘDLIN

na NORTH SIDE

otworzyli

SAJOR I BUDZIEJKO

przy 185 Bedford Ave., Brooklyn

pomiędzy No. 7-th i No. 6-th Sts.

Najlepszego gatunku mięso, świeże i wędzone, wędliny własnego wyrobu, świeżo rznięte kury, kaczki i gęsi.

Ceny umiarkowane — Grzeczna obsługa

NASZE DWA INNE SKLEPY:

1005 Manhattan Avenue

i 181 Freeman St.

18078-F	Instrumentowy Kwartet „Warszawa" POLONEZ OGIŃSKIEGO / WALC GROCHOWINY
18074-F	Orkiestra Warszawska WESELNE KWIATY — Walc / MÓJ SŁOWICZEK — Walc

10-calowe—75c

Orkiestra Warszawska 18085-F	Całuszy i Miłość / Kręci się, wierci się.	R. Bogdanowicz, baryton 18079-F	Titina / O Katarzyno
Orkiestra na bałajkach 18084-F	D'Espagne / Oj-ra, Oj-ra	Jan Karłowicz 18075-F	Raz Dziewczęci Peszty we Las / Ulubiona Piosenki Piłsudskiego
Wicek i Wacek 18082-F	Majofes / Żydowskie Wesele	Orkiestra Warszawska 18074-F	Weselna Kwiaty / Mój Słowiczek
Jan Karłowicz, baryton 18081-F	Dla Chleba / Hej Brazda Oprzyski	Chas. Blim i J. Harris 18070-F	Wesołe Wesele / Oamański Mazur
Inst. Kwartet "Warszawa" 18080-F	Walc "Przeprosiny" / Owczarek, S. Bagdyński	Inst. Duet: Harmonja i Klarnet 18067-F	Tańcowal Kuba / Oficerski Walc
Instrumentalny Kwartet 18078-F	Polonez Ogińskiego / Walc Grochowiny	Inst. Kwartet "Warszawa" 18056-F	Moje Serce, Kujawiak / Patrol Polka
R. Bogdanowicz, baryton 18077-F	Żegnał Górali swą Góralkę / Swat	Inst. Kwartet "Warszawa" 18055-F	Oberek "Zosia" / Kochajmy się
Maz. Trójka do Tańca 18076-F	Polka Masocha / Niechaj Wesoło	Harmonika i Kapela Columbia 18054-F	Tęsknota Walc / Proszę z Serca Smutek, Walc

"Wesoła Czwórka" 18047-F Kraju Kochany / Piękna jak Jagoda

Kompletny zapas rekordów Columbia, na których znajdziecie śpiewy i muzykę do tańca, która Was zadowolni

Gramofony na łatwe spłaty tygodniowe.

Columbia Gramofony i Rekordy są najlepsze.

FIUST I WOŹNICKI PHONOGRAPH & PIANO CO.

708—5-ta AVENUE, BROOKLYN, N. Y.

Telefon: Jugenot 2684

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

Od roku 1920 doszło w poszczególnych klubach stronnictw do znacznych przesunięć, tak że z końcem istnienia sejmu skład jego przedstawiał się następująco: stronnictwa czesko - słowackie: Socjalni demokraci 55, republikanie (agrarjusze) 42, narodowi socjaliści 27, narodowi demokraci 22, ludowcy 21, komuniści 19, słowaccy ludowcy 11, niezależni komuniści 8, przemieśnicy 6, razem 211; stronnictwa niemieckie posiadają ogółem 69 mandatów, węgierskie i węgiersko - niemieckie 9 mandatów.

Stronnictwa koalicji, tworzące większość rządową, posiadały 167 głosów, czyli 20 głosów ponad wymaganą większość 147.

W nieniejszych wyborach osiągnąć musi koalicja ponad 150 mandatów aby osiągnąć większość z 300 posłów. Liczyć się jednak trzeba z tem, że koalicja dotychczasowej ilości mandatów nie osiągnie. Dlatego też już teraz w kołach koalicji rozważają potrzebę przybrania 6-go a w razie potrzeby nawet 7-go stronnictwa do koalicji. W sejmie praskim padły nawet znamienne słowa pod adresem Niem ców, wzywające ich do prowadzenia rzeczowej polityki państwowej. Kombinacja z wzięciem udziału Niemców w rządzie czesko - słowackim rozważaną jest w najpoważniejszych sferach czeskich. Tak czy owak wynik niniejszych wyborów stanowić będzie nielada przeszkodę dla istnienia koalicji rządowej w tej formie jak dotychczas i wywrze wpływ na przyszły system rządowy. Po siedmiu latach dotychczasowych rządów masy wyborcze zyskały niejedno doświadczenie, a karta wyborcza będzie teraz w ich ręku skuteczną bronią aby zapobiec dalszemu absolutyzmowi uprzywilejowanych stronnictw czeskich i upośledzeniu mniejszości narodowych.

W wyborach sejmowych dnia 15. listopada wezmą udział również Polacy ze Śląska Cieszyńskiego. Dla ludności polskiej będzie to moment niezmiernej doniosłości. Rozchodzi się bowiem o uzyskanie zastępców, którzy na forum najwyższem w państwie będą mieli nareszcie sposobność walczyć skutecznie o jej przyrodzone prawa. Okoliczności, że lud polski nie miał dotąd w sejmie praskim swego zastępcy, przypisać można niejedną krzywdę, jaka w ciągu istnienia republiki wyrządzoną mu została przedewszystkiem na polu kulturalno - narodowościowem. Nie miał tam w Pradze kto wskazywać na niezliczone szykany w postępowaniu władz państwowych do ludności polskiej, na owe zamykania szkół polskich, na tendencyjne przekręcanie spisu ludności, ignorowanie języka polskiego w urzędach, wydalania robotników polskich z pracy i różne inne szykany kulturalne i gospodarcze. A że Śląsk Cieszyński wyśle do sejmu praskiego swych zastępców, o tem niema dwóch zdań. Wszak dzięki tutejszym głosom polskich robotników weszli do parlamentu wiedeńskiego posłowie Daszyński i Kunicki a chociaż obecnie wielu Polakom tutejszym odebraną będzie możliwość głosowania z powodu nie przyznania im czesko - słowackiej przynależności państwowej, to jednak jest nas jeszcze na tyle, aby pokazać przed światem, że w Czecho - Słowacji żyje i istnieje znaczny odłam ludu polskiego. Według ostatniego spisu ludności obywateli Polaków jest w Czecho-Słowacji 75.000. Jeżeli żaden głos polski nie pójdzie na marne, to jest nadzieja na uzyskanie conajmniej 2—3 posłów polskich.

Przygotowania wyborcze wśród ludności polskiej znajdują się w pełnym toku. Kandydaci polscy znajdują się aż na trzech listach. Polska Socjalistyczna Partja Robotnicza przystępuje do wyborów zupełnie samodzielnie i liczy się ze zdobyciem jednego mandatu. Na czele listy socjalistycznej stoi nauczyciel W j ć i k Z dąbrowej. Drugą polską listę wyborczą wystawił t. zw. „Blok narodowy" w skład którego wchodzą: Związek śląskich katolików i stronnictwo ludowe. Na czele tejże listy stoi adwokat dr. Wolf z Frysztatu, prezes Zw. Śl. katolików. I tenże blok liczy na uzyskanie jednego mandatu. Pozatem kandydaci polscy znajdują się na wspólnej liście komunistycznej. Zastępcy komunistów polskich przyznano na wspólnej liście 2-gie miejsce, tak że wybór jego jest pewny. Jest to S l i w k a Karol, redaktor z Mor. Ostrawy.

Zależy teraz od ludności polskiej, aby do sejmu praskiego wysłali swoich przedstawicieli w stosownej liczbie. O przebiegu i wyniku wyborów natychmiast doniosę.

Pomiędzy kolegami w biurze

— Co panu dolega, żeś taki smutny?

— Ząb mnie strasznie boli...

— Jak mnie ząb boli, to żona mnie ucałuje, uściska i dobrze.

— A czy pańska żona teraz w domu?

KOBIETY WIEDZĄ

Kobiety wiedzą jak kupować. Żądają one 100 procent wartości za każdego wydanego dolara. Kto kupuje lekarstwa? Gospodyni domu. Jako dobra żona i matka ma opiekę nad zdrowiem męża i dzieci, albowiem jej zadaniem jest utrzymanie ich przy zdrowiu, gdyż w razie ich choroby ona musi być pielęgniarką. Ona właśnie dopatrzy by potrzebne lekarstwo było pod ręką, gdy ktoś z rodziny ma bóle żołądka, lub bóle w krzyżach. Tysiące kobiet w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie trzyma Trinera Gorzkie Wino, Trinera Liniment i inne Trinera lekarstwa, ponieważ wiedzą one że Trinera Gorzkie Wino jest najlepszem lekarstwem na kiepski apetyt, zatwardzenie, gazy, bóle głowy i inne zaburzenia żołądkowe, oraz wiedzą że Trinera Liniment pomocny jest na bóle reumatyczne i newralgiczne, i że Trinera Łagodziciel Kaszlu jest dobry przeciw zaziębieniu. Jeżeli wasz aptekarz nie ma na składzie, piszcie do Joseph Triner Company, Chicago, Ill.

PHILADELPHIA, PA.

Z Polskiego Uniwersytetu Ludowego

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że ze względu zajścia nagłych zmian w kierownictwie P. U. L., otwarcie sezonu odczytowego w Polskim Uniwersytecie Ludowym nie odbędzie się w niedzielę, dnia 15 h. m. jak to ktoś ogłosił w prasie, ale nieco później, o czem nie omieszkamy Szan. publiczność powiadomić.

Bolesław Duminiak, kier.

BACZNOŚĆ PHILADELPHIA I OKOLICA!

W niedzielę, 15 listopada o 7 wieczorem, w kościele chrześcijańskim, 922 So. Front ul., ks. kaznodzieja A. Rybak wypowie naukę na temat: „Kim był Jezus Chrystus?". Zapraszamy wszystkich. Wstęp wolny.

PHILADELPHIA-MANAYUNK

W niedzielę, 15-go listopada, 1925 r., o godzinie 10:45 przedpołudniem, w kościele chrześcijańskim przy Green Lane i St. David's St., nabożeństwo i „nauka: „Osego naprzód szukać mamy?".

Zapraszamy każdego. Wstęp wolny.

MASKOWY BAL

urządza

TOWARZYSTWO BRAT. POM. IM. PILSUDSKIEGO

W SOBOTĘ, DNIA 14-GO LISTOPADA, 1925

NA SALI 301 BROWN ST. North 3-ej ul. Phila., Pa.

POCZĄTEK O GODZ. 7:30 WIECZ.— WSTĘP 50c Z GARDEROBĄ

Zapraszamy Szanowną Polonję, gdyż to będzie zabawa, jakich mało bywało na tak wspaniałej sali, gdyż tylko tam wesoło zabawić się można przy doborowej muzyce A. Dłużnia. Tańce polsko-amerykańskie.

Również będą rozdane nagrody za najpiękniejsze i komiczne kostjumy. — Prosimy o liczne przybycie KOMITET.

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ

oraz sprzedaję gotowe.

Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska

A. ROŻEK

1298 Lexington Ave.

pomiędzy 88. i 89. Street's

Telefon Lenox 6461.

$10 Wyuczenia orowadzenia auta $10

NATIONAL AUTO SCHOOL

220 East 14th Street, New York

blisko Third Avenue

Dajemy najłatwiejsze kursy w Nasszym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Klasy otwarte wtenczas i wieczorami.

KOMPLETNY KURS $25.

NATIONAL AUTO SCHOOL

220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

Z. H. POLACHEK

registrony adwokat patentowy i inżynier, udziela osobiste porady kaddemu wynalazcy. Zgłoście się osobiście, lub piszcie po BEZPŁATNĄ PORADĘ. Adres

70 WALL ST., NEW YORK

Drobne Ogłoszenia

Realności do sprzedania
(Real Estate for Sale)

DOM do sprzedania w Rover, N. J., dojazd z New York 60 centów, dwufamilijny, ogrzewanie, gorąca woda, elektryka; wszystkie ulepszenia, garaż na cztery automobile w pobliżu okolicy, sprzedam za $9,000; wpłata $3,000, reszta na mortgage; wprost od właściciela; można chować kury i krowy; dobre jest dla dwóch spólników. Zgłaszanie listowne do właściciela Stanisław Zawrotny, 140 Graham Avenue, Hempstead, L. I. (15e)

TRZYPIĘTROWY i basement, murowany i brownstone; najlepsza sekcja w Greenpoint; dochodu przeszło $2,200 rocznie; cena $16,000; gotówki $5,000; bez agentów; działajcie szybko. Telefon Flushing 3063-M. (15e)

WDOWA musi sprzedać swój dobry interes i property, które znajduje się w małem miasteczku przy stanowej, głównej drodze. Wielki sklep rogowy, drugi dom 8 pokoi z wszystkiem urządzeniem, i zakład razem z towarem. Gwarantuje obrotu $450.00 tygodniowo, również i gazolinową stację, duży bargain dla prędkiego kupca. Cena z tem wszystkiem tylko $13,500; dobre warunki kupna. Po bliższe informacje proszę zgłosić się do J. Olekslak i R. Szempliński, 148—1st St., Elizabeth, N. J. lub do głównego biura: Kenilworth, N. J. 322 Telefon: Somerville 94-W. (15e)

Potrzeba do Plainfield

Polskiego aptekarza.
Polskiego handlarza wyrobami z lekarsw, „Hardware Store"
Polskiego handlarza towarami lokcieowemi „Dry Goods Store".
Rodacy mający doświadczenie w krzymakolwiek z interesów powyższych, niech się zgłoszą do poniżej podpisanego w celu wybrania miejsca, czy to do zakupna, czy też do wynajęcia, a otrzymają wszylkie informacje.

STANISŁAW KRAWCZYK
653 West 3rd Street
PLAINFIELD, N. J.
Telefon 2623 (16e)

NA SPRZEDAŻ
razem dwa domy po dwie familje w Astoria

Cena tylko $12,000, po dziewięć pokoi w każdym domu; wanny; elektryka; gorąca woda; dwa bloki od subway'u; lota 35 x 129; garaż na dwa automobile; gotówki $1,500; gospodarz bierze drugi mortgage po $150 aż do spłaty. **Ta oferta tylko na parę dni.** 81 OAKLAND STREET, Trzecie Piętro, BROOKLYN, N. Y. (15e)

Niebywała okazja dla Polaka

Murowany dom ze sztorem i drugi drewniany dom, wanna, elektryka, ogrzewanie, mnóstwo gruntu, musimy sprzedane z powodu wyjazdu za sumę $8,500 na małą gotówkę. Inteiesujący punkt. J. HILLER, 76 NORTH 6th STREET, BROOKLYN, N. Y. (15e)

TRZYPIĘTROWY

UWAGA

Najzdrowsza sekcja we Florydzie, Orange Lake Gardens, położone są o 20 minut piechotą od stacji kolejowej, szkół elementarnych i kościołów. Czysta źródlana woda. Dzielnica szybko się rozwija. $200 zapewni lotę.

DZIAŁAJCIE TERAZ NIM SEZON SIĘ SKOŃCZY.

Tel. Pennsylvania 7392

Block & Haas
Suite 1665
1440 Broadway, N. Y.

Bez żadnych sobowiązań z mojej strony, proszę o nadesłanie mi bliższych szczegółów.

Nazwisko: .....

Adres: .....

Miasto/ .....

Telefon: .....

Kalendarze Ścienne

DRUKUJEMY SZTORNIKOM I AGENTOM TANIO

Kalendarze—Piękne Panny, Choinka, Pilgudskiego, Rodzina, Kościuszko, Wilson, Grabski, Krakowianki, setki innych.—Cztery kalendarze $1.10c.—Jeden 35c.—Sto kalendarzy $14.00. Piszcie po katalogi. Sprzedajemy gramofony, rekordy, wszystkie kalendarze książkowe, książki, romanse i lekarstwa. Drukujemy wszelkie druki. **Drukarnia, Księgarnia, Apteka.**

168 Sheldon Street, Hartford, Conn.

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

8 fam. murowany dom w Brooklynie dla prędkiego kupca, cena $15,500, gotówki $4,000, rent $212; dobra inwestycja.

6 pokojowy dom w Jamaica; parquet podłogi, ogrzewanie, elektryka, garaż, dwie loty; cena $6,500, gotówki $1,000; 2 fam. dom w Jamaica; cena $6,000, rent $70 miesięcznie; gotówki $1,500, resztę jak rent.

Również mamy do sprzedania inne interesy, buczernie, groceerie, piekarnie i td.

L. WALUKEWICZ
145—54 Lincoln Avenue
JAMAICA, LONG ISLAND.
Telefon, Jamaica 7022-J.
Otwarte w niedzielę od 9 rano do 5:30 w. (15e)

TANIOŚĆ! Lota na budowę 50 stóp frontu; 100 stóp wzdłuż, w Garden City Park; zupełnie cena $400; $40 zgóry, $5 miesięcznie, 2 bloki od tramwaju, biskoo marji, kolei, szkół i kościołów. Przecie pokazcie tę taniość, nie będzie długo trwać! Pisz: FRED DOLAN, 153 West 42nd St., N. Y. City. Tel.: Wisconsin 6634. (1e)

BOUND BROOK, N. J., 10 lot miastowych przy trzy kanały, 5 do 20 minut drogi od najgromadniejszych fabryk, w którym każdy człowiek familji każdego czasu może dostać pracę, cena tylko lot $50 wpłaty i $5 miesięcznie spłaty, nabychniecy do sprzedania. Gwarantujemy zdrowość dla zakupujących w okolicy Bound Brook, bajgel 10 lot na cenę wymienioną. Loty wysoko położone, z najlepszą ziemią, całe miejsce zabudowane, a budzię każdemu sakupującemu bardzo tego czasu dom według życzenia, na najwygodniejszych spłatach. Proszę się natychmiast do mnie osobiście zgłosić po wszelkie informacje lub piszcie do: L. J. Kierznicki, 126 Liberty St., New York, N. Y. Biuro otwarte każdego dnia i w niedzielę od 9 do 12-ej. (14e)

JAMAICA—TANIOŚĆ NA DNI! Sprzedam swój piękny, siedmiopokojowy dom; ogrzewanie, elektryka, garaż 40 x 100, dwa bloki od transportacji; cena $6,00, gotówki $1000; reszta do dnia spłaty. E. A. Sweet, 41 Union Hall St., Jamaica, L. I. Telefon, Jamaica 6471. (15e)

TANIOŚĆ! Realność na sprzedaż w mieście i poza miastem; loty; sklepy; rolnicze hipoteki; do sprzedania. Meyer Goldberg Mortgage Company, 108 West 34th Street, Room 505. (10e)

ROCHELLE PARK, mały dom siedmiopokojowy, dwa akry ziemy, wszystkie ulepszenia, garaż; ogrzewanie, elektrik, winogrona i inne owocowe drzewa. Miejskiej, Rochelle Park, N. J., Box 171. Telefon 1869-J. (15e)

JEDEN block od Main Street pn. 14 Pitts Street jest na sprzedaż dom siedmiopokojowy z elektryką, gaz, zlewy, centralne ogrzewanie, ziemi 40 x 100, jeden akter od Pitts do Conklin Avenue; przy Conklin Avenue, jest mały nowy bugalow; świetnie miejsce na sklep, restaurację, garaż lub kwiaciarnię; 500 stóp od morza; jedna na posiadłość warta $10,000. Jeżeli nie zgłosi Polak z gotówką w tym miesiącu, sprzedam za bardzo mało. Widoma Marja Dido, 14 Pitts Street lub Conklin Avenue, Patchogue, L. I. (1e)

Powiadście nam czego szukacie a napewno znajdziemy.

Chcąc dziemy wam proposycje **Kupić** według waszej myśli. **Realność** Mamy liczne mieszkalne i biznesowe domy za 1 do 6 rodzin do podania w oglądzeniu.

KAYE REALTY COMPANY
1521—11th Avenue, Brooklyn, N. Y.
Telefon, Hugenot 1895 (15e)

$4990 Domy 7-pokojowe z łazienką

Mieszczące się w śliczej miejscowości, Auburndale, L. I., w obrębie miastowym, tylko 25 min. od Manhattan. Wszystkie ulepszenia, nawet wykłady, **dane podłogi. Tylko $790 gotówką.** Hipoteka w Banku Emigrant Industrial Savings Bank. Broszurka wyjaśnia bezpłatnie. **Przyjdź lub pisz TREASURELAND HOMES CORP.** Tel.: Flushing 5218 Auburndale, L. I. Biuro w Manhattan: 139 E. 57th St. Telefon: Plaza 1800
Otwarte wieczorami do godz. 9-tej.

MAŁA FARMA
16,000 stóp kw.
Cena $295; gotówki $25; reszta 36 miesięcznie; 5 minut pieszo do New Haven, Conn. N. J., 1 minuta do szkół i sklepów, ziemia urodzajna, doskonała na wyrywka. Praca w pobliskich fabrykach. **Hamilton Realty Co.,** Room 713, World Bldg., 63 Park Row, New York City.

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

BUCZERNIA i grosernia; $500 do $600 dochodu tygodniowo; musi być sprzedana w krótkim czasie; dużo towaru; cena umiarkowana. 130 Avenue B, Bayonne, N. J. (17e)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż; cena przystępna. 190 Bedford Avenue, Brooklyn.

BUCZERNIA do sprzedania w polsko-anglelskiej sekcji za przystępną cenę; z powodu wyjazdu do innego miasta. 773 Fourth Avenue, Brooklyn. (16e)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z powodu innego interesu. Interes dobrze wyrobiony, lease na 3 lata. Telefon Jamaica 3655. (20e)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania na dobrych warunkach. Najlepsze miejsce w stanie New Jersey. Sprzedaję na bezcen z powodu wyjazdu do kraju. Zgłosić się do Frank Palach, 306 Sutton Street, Perth Amboy, N. J. (15e)

BUCZERNIA na sprzedaż z powodu dwóch interesów; interes dobry; rent tani, dla prędkiego kupca sprzedam za mało. 159 Eagle Street, Greenpoint, Brooklyn. (16e)

CANDY i Stationery Store na sprzedaż; rzadko mogą dogiądać. 2 Broad Street, Maspeth. (17e)

CANDY Store na sprzedaż jak najprędzej. 504 Henderson Street, Jersey City, N. J. (16e)

CANDY Store na sprzedaż jak najprędzej. 438 Grove Street, Jersey City, N. J.

CANDY, Stationery Store na sprzedaż; można nabyć z meblami z dwóch pokoi; z powodu wyjazdu. 74 Nassau Avenue, Brooklyn. (16e)

CANDY store do sprzedania z wszystkiemi urządzeniami. 125 Driggs Ave., Greenpoint, Brooklyn. (19e)

CANDY Store musi być sprzedany tanio z powodu choroby. 741 Third Ave., Brooklyn. (20e)

CANDY Store do sprzedania tanio w dobrem miejscu; trzy ładne pokoje do zamieszkania. 99 Franklin Street, Greenpoint, Brooklyn. (15e)

CANDY, cigar i stationery store na sprzedaż. G. Wiebauer, 159 Freeman Street, G'pt. Blyn. (15e)

CANDY i stationery store do sprzedania z powodu drugiego interesu. Cena $350. 131 Wythe Ave. Wmsburg, Brooklyn. (19e)

DO SPRZEDANIA szewski zakład reparacyjny, wszelkie maszyny. 9025 Hudson Ave., Bronx, N. Y. (15e)

DO SPRZEDANIA salun z powodu wyjazdu z miasta. Cena $350. Zgłoszenie 53-3rd Ave., Passaic, N. J. (15e)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

GROSERNIA na sprzedaż, dobry narożny interes, dwa pokoje do zamieszkania, dobra sposobność dla familji. 203 Howard St., Newark, N. J. (15e)

GROSERNIA i Candy Store na sprzedaż z powodu choroby. Cena tylko $250. 68 Greenpoint Avenue, Blissville, L. I. (18e)

GROSERNIA i delikatessen store do sprzedania w polskiej dzielnicy. Interes dobrze wyrobiony, dobra lokacja dla kupcaw; dwa pokoje od tyłu. 341 Henderson St., Jersey City, N. J. (20e)

GROSERNIA i lunch room na sprzedaż; lease na trzy lata. 52 Meserole Ave., Greenpoint, Brooklyn. (19e)

GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż. 92 Eckford Street, Brooklyn. (16e)

GROSERNIA i buczernia polskorosyjska na sprzedaż dla dobrego prędkiego kupca, lease na cztery lata; cena $2,500; trzy pokoje do zamieszkania. Kalmen Kodik, Box 522, Manville, N. J. (14e)

GROSERNIA, delikatessen i sklep wawna na sprzedaż, cztery frontowe okna, polska klijentela, agency wyśrzedzeni. 356—7th Avenue, Brooklyn. (14e)

GROSERNIA i buczernia na sprzedaż w polsko-rusińskiej dzielnicy; musi być sprzedana w krótkim czasie. 770 Third Avenue, South Brooklyn. (16e)

GROSERNIA, buczernia tanio do nabycia, tani rent, długi lease, wytrzyma każdą próbę; powód tiny interes: Zegłoszenia 407 Oakland Street, Brooklyn. (16e)

DRY GOODS STORE na sprzedaż. 214 —7th Street, Jersey City, N. J. (15e)

KRAWIECKI zakład; nowa i stara robota. Hoffman manszyna; interes dobre wyrobiony, sprzedam tanio z powodu wyjazdu z miasta. 156 Eagle Street, Greenpoint, Brooklyn. (15e)

LUNCHROOM sześć service, nowy sklep; tygodniowy dochód $550. Gotówki 1280 lub przyjmę spółnika z $1500 gotówką. Indewidzenie wymagane. 100—3rd Ave., Brooklyn. (15e)

NA SPRZEDAŻ Cleaning i Dyeing Store i krawiecki zakład; bynesowa sekcja; interes istniejący trzydziesci lat; właściciel wyjeżdża; Gazetowa cena bardzo przystępna. Zgłoszenia 93 Nassau Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (16e)

RESTAURACJA na sprzedaż. 113 St. Mark's Place. (17e)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu ciężkiej choroby; dobrzy spólnikami. 107 East 3rd Street. (16e)

RESTAURACJA na sprzedaż; interes dobrze wyrobiony. Royalty, 149 First St., Elizabethport, N. J. Tel. Trinity 2692. (16e)

RESTAURACJA Polsko-Ruska do sprzedania z powodu wyjazdu, lease na 3 lata. Rent $45. 149 E. 4th St., N. Y. (16e)

RESTAURACJA na sprzedaż, dobry interes. Dobra sekcja; interes dobrze wyrobiony, na przynęcpalnej ulicy. 754 Manhattan Ave., Brooklyn. (19e)

SPRZEDAM piekarnię z powodu słabego zdrowia. Interes dobry, niema konkurencji; maszyny do ciasta i stania mąki do wagi ciasta, lease na pięć lat; rent $40 miesięcznie z mieszkaniem. Zgłoszenia 266 River Road, Edgewater, N. J., do 2. W. (15e)

PIEKARNIA i Lunch Room na sprzedaż; polska dzielnica; tygodniowy targ $550; otwarty lease; tani rent; cena przystępna. 688 Third Avenue, Brooklyn, N. Y. (14e)

PIEKARNIA do sprzedania lub wynajęcia, od 4 lata istnieje, dobra wyrobiony interes słabe zdrowie nie pozwala mi dłużej pracować. Spełnienie się piekarze, albo chcę wynajmować. Gazetowa. 152 Linden Ave., Hempstead, L. I. (8e)

PIEKARNIA do sprzedania z powodu małych dzieci; dobra sposobność; kilka dla ciekie baker. 193 Rockaway Road, Jamaica, L. I. (19e)

Automobile do sprzedania
(Automobiles for Sale)

PASSENGER Touring Auto na sprzedaż. M. Dingwell, 42 Morton Street, Telefon, Walker 7886. (15e)

FORD, nowe i używane automobile; wszystkie modele; upoważnieni representanci; trucks. Treo Auto Sales Corporation, 1598 Atlantic Avenue, naprzeciwko St. Johns Hospital, Brooklyn. (20e)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

NATOWITZ AGENCY
211 EAST 53rd STREET
Telefon, Lenox 2561

Piekarzy, kucharzy, kolnerów, portarów, do mycia naczyń i domowych robotników. Znajdziemy wam dobre posady. (17m)

OBUWIE

lasters i drugich lasters do reczuego szycia przy damskiem lepszego gatunku obuwiu; stała praca.
COLUMBIA SHOE CO.
541 East 72nd Street (14m)

„SOLDERERS"

polishers pro-platers, brushes i art metal lampach. R JIMMERSON, 174 Fulton Street, Brooklyn. (14m)

BENCHHANDS DOŚWIADCZONYCH PRZY FRAMES SASH & DOORS.
FRANK L. BEVINS, HEMLOCK ST. I META PLACE. MASPETH, L. I. (15m)

POTRZEBA

doświadczonych presamanów do moulding rubber mats.
Zgłoszenia: Superintendent
ELMHURST RUBBER CO.
QUEENS BLVD. I ALBION ST.
L. I. CITY. (14m)

S T O L A R Z Y

do pracy przy confectionens ice boxes; dobra zapłata; stała praca.
EXCELLENT STORE FIXTURE
415 Withers Street, Brooklyn
(Morgan Avenue) (15m)

J A N I T O R

do dwiaetsofamilijnego domu przy 90-ej Street; rent darmo i $18 dodatku miesięcznie; compensation. Zgłoszenia do P. DELLIGERA
549 Hudson Street, New York City (19m)

„WOODCARVERS"

doświadczonych do kreseel do jadalni.
SOKOL
19 Norman Ave., Greenpoint, Brooklyn (16m)

Mężczyzn do mycią okien

stała praca. Zgłoszenia rano.
NEW YORK & NEW JERSEY
WINDOW CLEANING CO.
12 Halsey Street, Newark, N. J.
Telefon: Waverly 1037 (15m)

„UPHOLSTERERS"

doświadczonych przy krzesłach
LEVINSON MFG. CO.
43 Greene Place,
Jersey City, N. J. (18m)

POMOCNIKÓW KOWALI

potrzeba przy ciężarowych samochodach
191 Lewis St., rog East 5th St.
Mr. Seltzin (15m)

BUCZERÓW DO WYROBOW MASARSKICH. LUKASKY, 200 AVENUE B. (14m)

BUCZERÓW do świń i „splitters".
Zgłoszenia: 416 W. 40th St. (16m)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

AEROPLANE
Metal Fitting Mężczyzn doświadczeni tylko niech się zgłaszają
CHANCE VOUGHT CORP.
Borden i Review Avenues
LONG ISLAND CITY (15m)

„UPHOLSTERERS"

pierwszorzędnych, należących do unji.
MEYER BROS
801 3rd Ave. (18m)

2 „COPPERSMITHS"

doświadczonych do stałej pracy.
Zgłoszenia: natychmiast.
JOSEPH MARSICO & SON
Matlock St. i B'way, Paterson, N. J.
Sherwood 6242 (18m)

MĘCZYZN do uczenia się Moving Picture Operating; mogą zarabiać $50 tygodniowo; wyjątkowa Posady darmo. Edwards, 132 E. 23rd St., Brooklyn, drugie piętro. (16e)

MĘCZYZN doświadczonych i niedoświadczonych przy farbowaniu futer. Przyjdźcie lub piszcie do Jane Guttschneider 108 West 11th St., 5 piętro. (14m)

250 ROBOTNIKÓW do stanowych dróg; praca na dwa lata; podróż zapłacona; Zgłoszenia 222 Balmbridge Street, Philadelphia, Pa. (18m)

JANITOR do ośmiofamilijnego domu, gorąca woda, dobra zapłata. Zgłoszenia w sobotę i niedzielę cały dzień. Inne dnie od 7 do 9 wieczór. BARER, 366 Miller Ave., Brooklyn. (16m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

NATOWITZ AGENCY
211 EAST 53rd STREET
Telefon, Lenox 2561

Kucharek, kelnerek, pielęgniarek, domowych robotnic i do ogólnej pracy; dobre posady natychmiast. (17f)

DZIEWCZĄT 200 DZIEWCZĄT

doświadczonych przy koszulach, również i do nauki. Zapłata podczas nauki. Stała praca.
Zgłoszenia:
87-101 Richardson St., B'lyn
Drugie Piętro. (14f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA

do pakowania cukierków; doświadczenie niepotrzebne.
SELL BEST NOVELTY
195 B'way, blisko Driggs Ave., B'klyn (14f)

UPHOLSTERY—DZIEWCZĘTA

do stołowej pracy należącej do unji.
MEYER BROTHERS
801 Third Avenue (18f)

Dziewczęt do ręcznego szycia

przy bronzitali i caracul, doświadczonych
SAMUEL SHILLER
2303 Broadway
Telefon, Trafalgar 8027 (17f)

POMOCNICY MATKI

do lekkiej domowej pracy. Mała familja. Dobry dom, ze spaniem.
Telefon: Atlantic 8344 (16f)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

DYWANY, z powodu bankructwa, dużo wysyłanej, rozmiar 9x12 $10 Wilton Axminsters $18, $100 dywany $35.50, carpetta, linoleums 45 centy i wyżej. Congoleum rugs $5. Duży wybór. Waterloo, 183 E. 124, pierwsze piętro, blisko 3rd Av. Otwarte do 10:30 wieczorami. (17m.a)

SPRZEDAM meble z czterech pokoi z powodu wyjazdu do drugiego miasta; rent tani 431 East 9th Street, New York, S. Paluszek. (14e)

MASZYNA do sprzedania „Oliver". Można pisać po polsku i angielsku. Zgłosić się do Ignacy Zawrotny, 122 East 7th St. (13e)

SPRZEDAJE trzy rządową chromatyczną harmonję. Warszawski nastrój, 120 basów, 45 klawiszy. G. Sadowski, 128 Malta St., Brooklyn, 3 bloki od New Lots Ave. (14e)

FURNISHED Room house na sprzedaż tanio z powodu wyjazdu do kraju. 463 39th St., Brooklyn. (15e)

DO SPRZEDANIA duży bufet, 4 krzesła skórzane, lustro, wysokie krzesło dla dziecka i kolebka. Wszystko w dobrym stanie bardzo tanio. Można się zgłosić cały dzień w sobotę, W niedzielę od rana do 3 popołudniu. 456—2nd Ave. Apt. No. 3 N. Y. (15e)

UMEBLOWANY dom do sprzedania, w Bay Ridge, Brooklyn, bardzo dobry dochód; dom sam spłaci się w krótkim czasie. Box 3 c-o Nowy Świat. (16e)

SPRZEDAM tanio umeblowane 24 pokoje; lease; rent $170; bezpłatne ogrzewanie; dochody $525. Właściciel, 211—39th Street, Brooklyn. (16e)

PIANOLA BARDZO MAŁO UŻYWANA ZA BEZCEN DO SPRZEDANIA. ZGŁASZAĆ SIĘ DO 882 BROADWAY, BROOKLYN. TELEFON. PULASKI 2341. (22e)

Kapitał i interesy
(Business Opportunity)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane drugie i trzecie hipoteki; pożyczki obsługa. Eskay Holding Corp. Telefon: Triangle 7997—291 Fulton St., Brooklyn. (15e)

$350 MIESIĘCZNIE przy lekkiej pracy dla samejnej kobiety mającej $2,000; kapitał wieloletnie zabezpieczony. Zgłosić się bezwłocznie; zapytanie nie kosztuje. Mrs. Zenke, 1553 Second Ave.

WARSZAWSKA restauracja poszukuje spółnika lub do sprzedania. 124 First Ave., pom. 7 i 8 ulica. (15k)

Sklepy do wynajęcia
(Stores to Let)

SKLEP DO WYNAJĘCIA DUŻY I WIDNY, PRZYSTEPNE KOMORNE. 90 EAST 10th ST. ZGŁOSIC SIĘ DO REAL ESTATE BIURA NA GORZE. (17m.f)

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA balwierska; kompletny kurs $25; przyszły darmo; medycyna i wyrzucanie się balwierstwa w naszej szkole; najlepsza i najsłybsza metoda; gwarantujemy posady po ukończeniu kursu dzienne i wieczorne. National Barber College, 150 Third Avenue, blisko 15th Street, New York City. (17m)

Poszukiwania
(Information Wanted)

POSZUKUJĘ mieszkania dla dwóch chłopców lat 3, przy podobnej inteligentnej familji. Zgłoszenia wieczorem i gołdzinę 1 lub 2 tygodnie. Władysław Mazur, 250 Prospect Avenue, South Brooklyn, drugie piętro. (16e)

WDOWIEC z jednem dzieckiem poszukuje mieszkania przy polskiej lub ruskiej rodzinie i do pilnowania dziecka, które liczy trzy i pół roku. Mr. John Schultz, 119 Grand St., Brooklyn. (14e)

CHCIAŁBYM raz na tydzień brać lekcje języka polskiego od dobrze wykształconej osoby. Podajcie wynagrodzenie żądane. Listy proszę adresować do Box X Nowy Świat. (15e)

Poszukiwania Mieszkania
(Apartments Wanted)

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje trzech lub czterech pokoi z ulepszeniami w cichym domu, blisko subway'u, rent umiarkowany. Zygmunt Sekalski, 1312 First Avenue, New York. (15e)

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

527 WEST 52nd Street; wszystkie widne apartamenta po trzy pokoje $22; czteropokojowe apartamenta $26; dwa tygodnie rent darmo. Zgłoszenia do Janitora na miejscu. (4a)

5TH ST. 313 EAST (blisko 2nd Ave.), ładne, piękne 2-3 pokojowe apartamenty. Rent przystępny. Dzwonić (16a)

2ND AVE. 2491 (127th St.); 3 widne pokoje, odnowione; białe ściany. $16-$18. Janitor. (16a)

2ND AVE. 1931 (99th) 2-4 POKOJE gorąca woda; rent przystępny. (11a)

111 ST. 311-13 East, 3 ładne pokoje, gorąca woda, elektryka, rent przystępny. Janitor. (14a)

52nd STREET 521 West—cztery, nowo odnowione pokoje frontowe; $32. Janitnress.

AINSLIE ST. 199, Brooklyn, 5 pokoje do wynajęcia, duże, wszystkie widne nowo-odnowione, wanna, elektryka, białe ściany. Zgłaszać się na miejscu. (fn-a)

TRZY lub cztery pokoje do wynajęcia. 81 Henry Street, Janitor. (19a)

SECOND Avenue 2403 blisko 122nd St., trzy i cztery pokoje, gorąca woda $20. (15a)

342 EAST 118th Street, trzy pokoje, gorąca woda i łazienka, rent $20 miesięcznie. (19a)

3816 THIRD Avenue, cztery pokoje, gorąca woda z łazienką, rent $22 miesięcznie. (19a)

DO WYNAJĘCIA cztery widne pokoje; elektryka; rent $30. 228 Normak Avenue, Brooklyn. (18a)

DWA czteropokojowe mieszkania do wynajęcia; elektryka; białe ściany; duże widne pokoje. 72 Greene Street, Brooklyn. (17a)

JEDEN miesiąc darmo, tani rent, 4 lub 5 pokoi, do wynajęcia, wanna i elektryka. 176 Varet St., blisko Bushwick Ave., Brooklyn, pokój 15. (15a)

DO WYNAJĘCIA cztery pokoje; nowo urządzone. F. Nasierowski, 318a—22nd Street, Brooklyn. (18a)

CZTERY lub pięć pokoi; rent $22 do $25; blisko polskiego kościoła. 287 Sutphin Blvd, Jamaica. (14e)